

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Centrolew i endecja w Małopolsce

wystawiają wspólne listy do sejmu i senatu?
Dalsze odbieranie broni milicji P.P.S. i członkom skrajnych partji

Agencja „Iskra“ donosi: Dowiadujemy się, że stronnictwa, zgrupowane w Centrolewie zakończyły w dniu dzisiejszym rezultatem pozytywnym rokowania ze stronnictwem narodowym o utworzenie bloku wyborczego na terenie trzech województw Małopolski Wschodniej, obejmujących okręgi wyborcze, położone na wschód od Sanu.

Jednocześnie zakończono rokowania o podział miejsc na listach wyborczych lokalnych pomiędzy kandydatami zablokowanych stronnictw.

Zawarta umowa przewiduje wystawienie wspólnych list kandydatów w okręgach następujących: Lwów - miasto, Lwów - powiat, Stryj, Sambor, Stanisławów, Tarnopol i Złoczów.

W poszczególnych okręgach na listach wystawieni będą kandydaci stronnictw, według kolejności: Lwów - miasto (lista stronnictwa narodowego — mandatów 4) — kandydaci kolejno: Str. Nar., P. P. S., Str. Nar., P. P. S.; Lwów - powiat: (lista Centrolewu — mandatów 7) — kandydaci: Str. Chł., P. P. S., „Piast“, Str. Nar., Str. Chł., P. P. S., „Piast“; Sambor (lista Centrolewu — mandatów 6) — kandydaci: „Piast“, P. P. S., Str. Nar., Str. Chł., „Piast“, P. P. S.; Stryj: (lista Centrolewu — mandatów 6) — kandydaci: P. P. S., „Piast“, Str. Nar., P. P. S., Str. Chł., „Piast“; Stanisławów (lista Centrolewu — mandatów 9) — kandydaci: P. P. S., Str. Nar., „Piast“, Str. Chł., P. P. S., Str. Nar., „Piast“; Tarnopol (lista Centrolewu — mandatów 10) — kandydaci: Str. Chł., „Piast“, Str. Nar., Str. Chł., P. P. S., „Piast“, Str. Nar., Str. Chł., „Piast“, P. P. S.; Złoczów (lista stronnictwa narodowego — mandatów 8) — kandydaci: Str. Nar., Str. Chł., „Piast“, P. P. S., Str. Nar., Str. Chł., „Piast“, Str. Nar.

Odnosnie senatu umowa pomiędzy stronnictwami Centrolewu i stronnictwem narodowym obejmuje trzy okręgi wyborcze, t. j. ściśle teren trzech województw. W okręgu wybor-

czym woj. Lwów wystawiona będzie lista stronnictwa chłopskiego, w okręgu woj. Tarnopol — pod firmą stronnictwa narodowego, a w okręgu woj. Stanisławów — pod firmą P. P. S.

Wiadomość powyższa wymaga jeszcze potwierdzenia.

Kandydaci B. B.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Według krążących pogłosek, na czele listy BB. we Lwowie umieszczone będzie nazwisko ministra przemysłu i handlu p. Kwiatkowskiego, który zdobył tam mandat już przy poprzednich wyborach. W Wilnie na pierwszym miejscu znajduje się nazwisko p. Tadeusza

Hołówki; w Lublinie — Franciszka Lechnickiego (brat Zdzisława). W okręgu Konin — Koło listę BB. otworzy nazwisko ministra Czerwińskiego, w okręgu Lidy na czele listy figuruje nazwisko wiceministra oświaty ks. Zagolowicza, w okręgu garwolińskim pułk. Jędrzejewicz, a w powiecie warszawskim b. pos. Polakiewicz. Dalej mówią w Warszawie, jakoby grupa pułkowników nie chciała dopuścić do swej listy przywódców opozycji BB., t. zw. grupę zjednoczenia pracy miast i wsi, to jest pp. Zdzisława Lechnickiego, Kieszkowskiego i Srockiego. W tym wypadku zjednoczenie pracy miast i wsi wystąpiłoby przy nadchodzących wyborach z własną listą.

Aresztowanie b. posła Kuńki Dziwięciu b. posłów ukraińskich w więzieniu

Polityczna policja w Tarnopolu aresztowała b. posła tarnopolskiego okręgu Antoniego Kuńkę, włościanina z Czernilowa Ruskiego (pow. Tarnopol), członka partji UNDO. Odstawiono go z policyjnych aresztów do śledczego więzienia przy sądzie okręgowym w Tarnopolu. Według informacji, jakie udzielono na policji żonie aresztowanego, b. posła Kuńkę mają w najbliższym czasie przewozić z tarnopolskiego więzienia do znanej dziś baszty w twierdzy w Brześciu nad Bugiem.

Dotychczas zostali aresztowani następujący b. posłowie ukraińscy: 1) Włodzimierz Cielewicz, były sędzia i były sekretarz generalny UNDO. we Lwowie, 2) Aleksander Wisłocki, rolnik w Brodach, 3) Stefan Kuzyk, dyrektor Pow. związku kooperatyw w Rohatynie, 4) Jan Zawajnyk, kandydat adwokacki w Kołomyi, 5) Antoni Kuńka, rolnik w Czernielowie Ruskim, 6) Jan Łeszczyński, b. nauczyciel ludowy we Lwowie, 7) Dymitr Palijew, redaktor „Nowego Czasu“ we Lwowie. Wszyscy dotychczas wyliczeni b. posłowie są członkami partji UNDO. i należeli do ukr. klubu sejmowego. Nadto zostali uwięzieni b. posłowie: 8) dr. Józef Kohut, adwokat w Boho rodezanach, ukr. socjalista radykal i 9) Paweł Wasylczuk, agronom w Chełmie, członek ukr. wołyńskiej partji Selańskijskiej Sojuz.

Aresztowania w Małopolsce

Terroryści ukraińscy podpalają gospodarstwa rolne

LWÓW, 22. 9. (PAT). Lwowski organa bezpieczeństwa przytrzymały we Lwowie dnia 20 bm. wieczorem poszukiwanego oddawna krajowego komendanta U. O. W. Juliana Chołowińskiego, lat 36 z zawodu praktykanta kooperatywy. Wymieniony był równocześnie krajowym przywódcą nielegalnej organizacji nacjonalistycznej U. O. N. która jest polityczną nadbudówką U. O. W. i działalnością swoją obejmuje przedewszystkiem młodzież zwłaszcza zakładów naukowych.

Zaznaczyć należy, że Chołowiński w ostatnim czasie ukrywał się w różnych miejscowościach wschodniej Małopolski, uaktywniając jednocześnie sabotażową działalność U. O. W.

Aresztowanie nastąpiło na ulicy po wyjściu z lokalu głównego sekretariatu UNDO.

M. in. jego dziełem było organizowanie zamachu na prezydenta Wojciechowskiego we Lwowie, mord ś. p. Sobińskiego i cały szereg napadów na urzędy i ambulanse pocztowe. Chołowiński był już aresztowany i osadzony w więzieniu w związku z morderstwem, do konanem na osobie ś. p. Sobińskiego, wówczas jednak zdołał podejść łatwowierność przysięgłych znana

deklaracją lojalności wobec narodu i państwa polskiego.

Jego ostatnią bezpośrednią czynnością było zorganizowanie napadu na ambulans pocztowy pod Bóbrką w lipcu r. b. i zdobycie znacznej sumy pieniędzy, która umożliwiła mu zorganizowanie trwającej dotąd akcji sabotażowej.

LWÓW, 22. 9. (PAT). Dzisiejsza prasa poranna donosi o dalszych aktach sabotażowych, jakie wydarzyły się w nocy z soboty na niedzielę, szczególnie na terenie województwa tarnopolskiego w powiatach: Barszczów, Tarnopol, Zborów, Podkamień oraz na terenie województwa Stanisławowskiego w powiecie Rohatyn. Między innymi na folwarku Cecówka pow. Zborów podpalono stertę owsa, 48 kop hreczki, 10 fur siana oraz stajnię wraz z narzędziami gospodarskimi na szkodę Mojżesza Chałkielona oraz OO Dominikanów z pod Kamienia. Szkody wynoszą około 22 tysiące złotych. W czasie pożaru słyszano trzy silne detonacje. Wszystkie objekty podpalone zostały jednocześnie.

Podczas rewizji, przeprowadzonej na terenie powiatu borowskiego przytrzymało 16 osób za nielegalne posiadanie broni tak typu

wojskowego, jak cywilnego. Zakwestjonowano 15 rewolwerów, 21 naboju karabinowych oraz sprzęt wojskowy, bagnety, łopatkę, zamki i jeden karabin.

ZÓŁKIEW, 22. 9. (PAT). W nocy w gminie Stanisławki odległej o 5 klm. od Mostów Wielkich, pow. Żółkiew, woj. Iwowski, nieznani sprawcy przecięli druty na linii telegraficznej Lwów — Mosty Wielkie.

TARNOPOL, 22. 9. (PAT). W nocy z 20 na 21 bm. nieznani sprawcy podpalili w Liśniewicach, woj. tarnopolskie stertę zboża, która się spaliła doszczętnie oraz dwa zabudowania gospodarcze, należące do właścicieli dóbr Włodzimierza Konopackiego. Szkody wynoszą około 100 tysięcy złotych. Wartownicy strzelali do uciekających podpalaczy lecz chybili. Podejrzany o sabotaż osobnik został aresztowany.

DROHOBYCZ, 22. 9. (PAT). Nieznani sprawcy przy pomocy środków chemicznych spalili 3 sterty zboża wartości około 10,000 złotych na folwarku d-ra Henryka Koliszera w Radnicach, pow. drohobyckiego, woj. lwowskiego. Po podpaleniu sprawcy oddali jeden strzał na postrach.

Rewizje i odbieranie broni

CZĘSTOCHOWA, 22 IX. — (PAT). Starosta Częstochowy w nocy dzisiejszej dokonał rozbrojenia milicji i bojówek P. P. S., przytem odebrano 12 rewolwerów od osób, którym za razem cofnięto pozwolenie na posiadanie broni. Pozatem dwa rewolwery od osób, które nie miały pozwolenia na broń. Równocześnie odebrano ogółem 16 magazynów, 150 naboju, bagnet wojskowy, szablę, jeden mały bagnetek, ładownicę potrójną i kastet.

LWÓW, 22 IX. (PAT). Przeprowadzona została na terenie Lwowa, Przemyśla, zagłębia naftowego, Rzeszowa i Sanoku akcja rozbrojenia bojówek partyjnych. Akcja dała w wyniku 39 sztuk krótkiej broni palnej, 4 karabiny, 4 strzelby, 4 flowery, 8 bagnatów, 7 szyletów, 3 szable, 2 boksery, rozmaite części składowej broni, oraz pewną ilość naboju i prochu strzelniczego. W czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono także materiały, dotyczące PPS-owicy i bibulę komunistyczną oraz kilkanaście okólników P. P. S. w związku z krakowskim kongresem Centrolewu i manifestacją tegoż w dniu 12 b. m.

Dr. Józef Kon
choroby dzieci
powrócił.

Dr. med.
H. LUBICZ
specjalista chorób skórnych,
weneryczn. i moczopłciowych
wznowił przyjęcia
przy ul. Cegielnianej 43,
tel. 141-32.
Przyjmuje od 8—10, 12—2 i od 5—8
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Optymizm prof. Krzyżanowskiego wobec sytuacji ekono- micznej Polski

W tych dniach odbyło się w Krakowie pierwsze powakacyjne zebranie tow. ekonomicznego. Zagał je prof. A. Krzyżanowski, poświęcając głębokie i szczerze uwagi pamięci Władysława Leopolda Jaworskiego. Ś. p. prof. W. L. Jaworski był bowiem jednym z założycieli tow. ekonomicznego, przez wiele lat sprawował czynności sekretarza t-wa, kierował jego pracami i był duszą stworzonej przez siebie organizacji.

Prof. Krzyżanowski scharakteryzował obecną sytuację ekonomiczną. Zdaniem mówcy położenie gospodarcze Polski jest aż nadmierne interesujące, podobnie zresztą jak całego świata. Cechuje je przede wszystkim zbyt szybki spadek cen towarów. Powoduje on niejednokrotnie poważne zakłócenia polityczne. Tak np. skutkiem spadku cen pszenicy utracił władzę poprzednio ulubiony przez rolników 80-letni prezydent Argentyny. Tenże spadek cen towarów zachwiał walutami szeregu państw (Argentyna, Australia, Kanada, Peru), przyczynił się do zwycięstwa skrajności w wyborach niemieckich, zaostriżył stosunki handlowe Rzeszy z sąsiadami (Polską, Holandją i in.) wzmógł bezrobocie w Polsce itd. W związku z temi wydarzeniami budził się wszędzie pesymizm. Szczególnie ostre formy przybrał on w Polsce, łącząc się ostatnimi dniami z przejściowym podrożeniem dolara gotówkowego. Drobną to zdarzenie jest objawem niekorzystnym, lecz nie powinno budzić przesadnych obaw. Dzięki naogół pomyślnym posunięciom rządu i Banku Polskiego waluta nasza jest bardzo silnie ugruntowana i mowy nawet być nie może o spadku złotego. To też kto kupił dolary po chwilowo podniesionym kursie, sam się naraził na straty. Kończąc swe przemówienie zapewnił prof. A. Krzyżanowski licznych słuchaczy, że mogą patrzeć w przyszłość z otuchą.

NOWA CHMURA

(List polityczny korespondenta „Głosu Porannego” przy Lidze Narodów)

Genewa, we wrześniu.
Z wielką słuszością przyrównał stary hrabia Apponyi ostatnie zgromadzenie ligi narodów do rzeki, która płynie w dwóch łóżyskach. Bo też właściwie dyskusja zasadnicza na temat działalności ligi narodów w ostatnim okresie zesłała na plan drugi, a na czoło zainteresowań wysunął się paneuropejski projekt Brianda, jego założenia, wyniki, ewentualności.

Trudno powiedzieć, aby z powodzi poszczególnych koncepcji dała się dziś wysunąć synteza paneuropeizmu. Raczej z większą słuszością, dąłoby się powiedzieć, że o ile idea Brianda (nie tylko Brianda!) jest świetna, to projekt jego jest — że użyję tu najstarszego wyrażenia — niedowarzony, a co do zmian, które mają być wprowadzone, trudno się powstrzymać od najostrożniejszego sceptycyzmu.

Niesłusznym byłoby wysnuć z powyższego wniosek, abyśmy byli przeciwnikami bądź Brianda, bądź Paneuropu. Co do tej ostatniej — wręcz przeciwnie — nim jeszcze Briand wziął ją pod swe skrzydła opiekuńcze, kruszyliśmy kopie w jej obronie. Natomiast pewne zastrzeżenia mamy wobec Brianda, a raczej jego polityki, której owce są dotychczas mniej niż zadawalniające. Najlepszym dowodem tego były wybory niemieckie, które z wielką słuszością nazwałoby można odpowiedzią Rzeszy na politykę zagraniczną Francji.

Ostatnie zgromadzenie ligi narodów, dało, jak to corocznie bywa, okazję, różnym ministrom, wykazania swych talentów krasomówczych. Mimo to nie było tym razem nawet specjalnie ciekawych „speech’ów”. Briand w powodzi frazesów wycofał się, jak to przewidywaliśmy, że zbyt zaawansowanej pozycji; Henderson mówił na swój sposób: trochę chwalił, trochę ganił, trochę bielił, trochę

czernił — jednym słowem zrobił wszystko, co mógł, by nic nie zrobić. Curtius przemawiał w trzy dni po wyborach tak, jakby to socjal - demokraci, a nie hitlerowcy je wygrali — z pogrzebowym spokojem wygłosił on znane na pamięć frazesy o rozbrojeniu, sytuacji gospodarczej, o Briandzie i o rewizji traktatów.

Jeśli ci trzej mówcy nie wywołali swemi dyskusjami wię-

DZIS
w Radjo

Godz. 19.50
Cyrulik
Sewilski
artyści Op.
warsz.

Halsman ulaskawiony

Ogłoszenie aktu nastąpi w przyszłym tygodniu...

WIENIEN, 22.9. — Mimo zdementowania przez półoficjalne koła austriackie doniesień w sprawie ulaskawienia Filipa Halsmana, austriackie biuro prasowe dalej twierdzi, że ulaskawienie Halsmana jest zasadniczo już uchwalone. Ogłoszenie tego aktu ma nastąpić w przyszłym tygodniu.

*

Przypomnieć należy, że młody student z Rygi, słuchacz politechniki wrocławskiej Filip Halsman stanął przed sądem przysięgłych w Salzburgu pod zarzutem ojcobójstwa, dokonanego podczas wycieczki urzędzonej wspólnie z ojcem lekarzem - dentystą w Alpach w Zillertal. Filip Halsman stawiony przed sąd przysięgłych w Salzburgu wykazywał swoją niewinność. Prokurator, który nie dostarczył dostatecznych dowodów winy w tym przykładowym procesie poszlakowym, domagał się wyroku skazującego. Przysięgli, którzy przeważnie rekrutowali się z chłopów tyrolskich, antysemitcko nastrojonych, potwierdzili postawione im pytania w kierunku morderstwa. Sąd mimo to zeszedł niżej ustawowego wymiaru kary i skazał go na 10 lat ciężkiego więzienia. Przeważająca część opinii publicznej na obydwóch półkulach przyjęła ten wyrok jako sztraszliwą omyłkę sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zniósł ten wy-

roku, polecając przeprowadzenie ponownej rozprawy, która również odbyła się w Salzburgu. Także na drugiej rozprawie, która podobnie jak pierwsza obfitowała w niezwykle dramatyczne momenty, przedstawiciel oskarżenia nie mógł dostarczyć niezbitych dowodów winy dla człowieka, dla którego żądał najwyższej w Austrii obowiązującej za mord kary, 15-letniego więzienia. Trybunał wbrew tenorowi aktu oskarżenia postawił przysięgłym pytanie dodatkowe w kierunku samobójstwa, które też zostało potwierdzone. Na tej podstawie zasądzono Filipa Halsmana na karę ciężkiego więzienia przez 4 lata. Drugi wyrok został przez Sąd Najwyższy zatwierdzony. Także tym razem wyrok został przyjęty jako omyłka sprawiedliwości.

Niestety, wyrok skazujący uprawomocnił się. Halsmana przewieziono do więzienia dla pospolitych zbrodniarzy w Stein, w którym nie ustawał w walce o naprawienie mu wyrządzonej krzywdy. Napisał wzruszający pamiętnik wraz z tomikiem poezji poświęconej swojej narzeczonej. Każde słowo nabrzmiało bólem i krwią serdeczną niewinnie skazanego.

Na drodze ulaskawienia uzyskuje obecnie wolność. Walka o rehabilitację ma być mimo to prowadzona dalej.

rok, polecając przeprowadzenie ponownej rozprawy, która również odbyła się w Salzburgu. Także na drugiej rozprawie, która podobnie jak pierwsza obfitowała w niezwykle dramatyczne momenty, przedstawiciel oskarżenia nie mógł dostarczyć niezbitych dowodów winy dla człowieka, dla którego żądał najwyższej w Austrii obowiązującej za mord kary, 15-letniego więzienia. Trybunał wbrew tenorowi aktu oskarżenia postawił przysięgłym pytanie dodatkowe w kierunku samobójstwa, które też zostało potwierdzone. Na tej podstawie zasądzono Filipa Halsmana na karę ciężkiego więzienia przez 4 lata. Drugi wyrok został przez Sąd Najwyższy zatwierdzony. Także tym razem wyrok został przyjęty jako omyłka sprawiedliwości.

Niestety, wyrok skazujący uprawomocnił się. Halsmana przewieziono do więzienia dla pospolitych zbrodniarzy w Stein, w którym nie ustawał w walce o naprawienie mu wyrządzonej krzywdy. Napisał wzruszający pamiętnik wraz z tomikiem poezji poświęconej swojej narzeczonej. Każde słowo nabrzmiało bólem i krwią serdeczną niewinnie skazanego.

Na drodze ulaskawienia uzyskuje obecnie wolność. Walka o rehabilitację ma być mimo to prowadzona dalej.

dla Rzeszy najsmutniejszym wydarzeniem od 1918 roku.

Jakiegokolwiek były powody tryumfu faszystów niemieckich, rezultat jest tylko jeden: wielka część narodu niemieckiego uznała obecną sytuację rzeszy za złą. A że stan ten uważa za wynikający ze „zdrzutotania“ Niemiec przez traktat wersalski więc właściwie, przyczynę wszelkiego zła należy obalić.

Dedukcja jasna jak słońce. Hitler uczynił z niej hasło dla narodowych socjalistów. Hasło, a może pułapkę?...

Niezmiernie ciekawą jest rzeczą, że Hitler poszedł do wyborów bez programu polityki wewnętrznej. Nikt, z odrobiną trzeźwości, nie pomyślił nawet o tem, aby narodowi - socjaliści mieli w najmniejszej mierze wcielić w życie swój program, a raczej swe zasady polityki wewnętrznej.

Jeśli ten fakt wziąć pod uwagę, okazuje się, że 6 milionów Niemców głosowało dla Hitlera, przeciwko traktatowi wersalskiemu, - przeciwko planowi Younga, przeciwko Locarnu, przeciwko Paneuropie, przeciwko lidze narodów, jednym słowem przeciwko pokojowi.

* * *

Czy można tak daleko idące konsekwencje wysnuć z wyniku wyborów niemieckich?

Oczywiście, trudno jest przypuścić, aby zwycięstwo Hitlera przyczyniło wielkie zmiany w polityce Rzeszy. Narodowi - socjaliści przypuszczalnie nie będą rządzić, — chyba, że przez dyktaturę. Ale przyszłość Niemiec nie stała się przez ostatnie wydarzenia bardziej pewna. Może przeciwnie. Chmury nad Rzeszą są zażarem chmurami nad Europą.

W Genewie coraz mniej się mówi o nowym układzie sił w Reichstagu, ale zdaje się, że duch Genewy zmienił się nieco. Zgasła w nim jeszcze jedna iluzja...

JERZY KWEJT.



DZWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

Małżeństwo na złość

2 godziny bezustannego śmiechu do łez!

Nadprogram:

Dźwiękowa komedia z udziałem
„BANDY DZIECIAKÓW”
i tygodnik nowości z kraju.

Dziś premiera!

Pierwsza dźwiękowa komedia z królem humoru

Buster Keatonem

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej w soboty, niedziele i święta o godz. 1-ej.
Ceny popularne.

Zwyżka dyskonta w Niemczech

BERLIN, 22, 9. Po podwyższeniu w sobotę niemieckiej prywatnej stopy dyskontowej o 1/8 proc., niezwykle mocna tendencja dzisiejszej giełdy doprowadziła do dalszej podwyżki stopy o 1/8 proc., wobec czego wynosi ona obecnie 3,3/8 Proc. p. a.

Sfałszowany podpis Rembrandta

na głośnym już obrazie, znalezionym na strychu kościoła

Dyr. departamentu sztuki, prof. Skoczylas udzielił następujących wyjaśnień w sprawie rzekomego odnalezienia dzieła Rembrandta na strychu kościoła Wszystkich Świętych.

— Kiedy zwrócono się do mnie z zapytaniem, czy wiem o znalezieniu Rembrandta w Warszawie, odparłem, że nie wiem, bo przypuszczałem, że to chodzi o coś nowego, o czym nie zdążyłem jeszcze poinformować po powrocie z urlopu, a nie o sprawę oddawna przesądzoną.

W grudniu 1928 r. komisja rzeczoznawców, jak również prof. Rutkowski, któremu powierzono ekspertyzę technicznej strony obrazu, orzekł, iż obraz zgłoszony przez ks. Godlewskiego jako dzieło autentyczne Rembrandta, naskutek wielokrotnych nieudolnych restauracji i przemalowań stracił zupełnie wartość.

W protokole wyraźnie powiedziano, że obraz znajduje się w stanie całkowitego zniszczenia, dzięki nieudolnym restauracjom, a podpis Rembrandt van Rijn wydaje się nieautentyczny, bo zarówno pod względem materialnym, jak i kaligraficznym i nawet ortograficznym sprawia takie wrażenie, jakby był wykonany przez jednego z restauratorów obrazu.

Wobec takiego negatywnego

orzeczenia ministerstwo oświaty wydało zezwolenie na wywóz obrazu zagranicę, co było by niemożliwe, gdyby obraz okazał się naprawdę wartościowym dziełem sztuki.

Z tego zezwolenia ks. Godlewski nie skorzystał, a obecnie po dwu latach sprawa ta znowu niewiadomo dlaczego wypłynęła.

Wybory

do rady miejskiej w Płocku

Onegdaj odbyły się wybory do rady miejskiej w Płocku, których wynik jest następujący:

P. P. S. — 3597 głosów, 8 mandatów (poprzednio 9 mandatów), Bund — 2; Poalej Sjon praw. — 1; BBS — 3; Komuniści — 1; Lista przedmieścia — 1; BB. — 1; Żydzi religijni — 1; N. D. — 3; Żydzi na cjonalist. — 1; Żyd. klub gospod. (BB) — 1.

Spadek liczby protestów

Łódź nie wykupiła w terminie 29 tysięcy sztuk weksli na sumę 7 milionów złotych

Z Warszawy donoszą:

Według danych urzędu statystycznego, ogólna suma zaprotestowanych weksli w całej Polsce w miesiącu sierpniu wyniosła — 390,544 sztuk na sumę: 92,135 tys. zł., wobec 460,774 sztuk na sumę 108,531 tys. zł. w lipcu r. l. W porównaniu do lipca spadek zaprotestowanych weksli w sierpniu wyraża się sumą przeszło 16 milionów złotych. Należy zauważyć, że spadek ten datuje się od kwietnia rb. Największą ilość zaprotestowa-

nych weksli wykazuje Warszawa, gdzie zaprotestowano 77,000 sztuk na sumę około 21 milionów złotych; następnie idzie Łódź — 29,000 sztuk na sumę przeszło 7 milionów złotych; Poznań — 7,000 sztuk na sumę ponad trzy miliony złotych; Lwów 10,000 szt. na sumę 2 mil. zł., Kraków 9,000 szt. na sumę 3 mil. zł., Katowice i Biały stok po 1 mil. zł.; Lublin 8,000 szt. na sumę przeszło półtora miliona złotych, Sosnowiec około miliona zł.; Będzin pół miliona zł.; resz

Awantura hitlerowska

podczas odsłonięcia pomnika Eberta

BERLIN, 22, 9. Podczas poświęcenia pomnika Eberta w Itzehoe, w obecności wielotysięcznych tłumów, były pruski minister spraw wewnętrznych, Grzesiński, wygłosił przemówienie, na które obecni w tłumie narodowi socjaliści odpowiedzeli prowokacją.

Gdy pod koniec swej mowy Grzesiński wezwał zebranych, by dla uczczenia zmarłego pierwszego prezydenta republiki niemieckiej na jedną minutę odsłonił głowy, narodowi socjaliści pozostali w

czapkach i zostali przez członków Reichsbanneru wyrzuceni z uroczystości.

Wkrótce hitlerowcy powrócili z posiłkami i wywiązała się krwawa bijatyka. Wśród obelżywych wrzasków usiłowali oni zderzyć republikańską chorągiew czarno-czerwono-złotą.

W awanturze jeden z narodowych socjalistów został zabity, jedyna osoba odniosła ciężkie rany, dwoje jest lekko rannych.

Żydzi w obawie przed Hitlerem

opuszczają już granice Rzeszy Niemieckiej

WARSZAWA, 22, 9. (PAT). — Depesze z Berlina przynoszą szereg informacji udzielonych prasie przez jednego z członków obozu Hitlera, na temat stosunku narodowych socjalistów do zagadnienia żydowskiego.

Program Hitlera da się zreasumować w następujących trzech punktach: usunięcie żydów, anulowanie traktatów pokojowych, zmuni-cypalizowanie banków.

Odnosnie do żydów program Hitlera zawiera następujące projekty: Wszyscy żydzi, którzy osiedlili się w Niemczech po 2 sierpnia 1914 r. powinni być wysiedleni z kraju. Wszyscy żydzi powinni być usunie-

ci z odpowiedzialnych stanowisk w życiu publicznym. Za żydów Hitler uważa osoby, których przodkowie należeli do wyznania żydowskiego w dniu 11 marca 1852 r. W sprawie tej wystąpił dziennik „Völkische Beobachter“, który pisze między innymi: skoro tylko rządy obejmie Adolf Hitler pierwszym żydem który wydany zostanie z Niemiec będzie Teodor Wolff naczelnym redaktor „Berliner Tageblattu“.

Niemiecka prasa prowincjonalna donosi, iż wielu żydów głównie w Bawarii opuszcza kraj i udaje się do Holandji, Szwajcarii itp. w obawie przed ekscesami antysemickimi.

5 wyroków na redaktorów „Robotnika” i „Gazety Warszawskiej”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w oddziale dziewiątym sądu grodzkiego znalazła się sprawa redaktorów odpowiedzialnych „Gazety Warszawskiej” i „Robotnika”, którzy odpowiedzieli za 5 notatek o b. wojewodzie Jaroszewiczu. We wszystkich 5 sprawach zapadły wyroki skazujące oskarżonych po 3 miesiące więzienia za każdy artykuł, łącznie na 15 miesięcy więzienia.

Rekordy Lindbergha padają

DETROIT, 22 IX. (PAT). — Znany lotnik amerykański Frank Hawks, który dzierży rekord transkontynentalnego lotu z Nowego Jorku do San Francisco (12 i pół godziny) pobił rekord Lindbergha na przestrzeni Nowy Jork — Detroit, przelatując dystans ten w przeciągu 3 godzin i 3 min. Rekord Lindbergha, zdobyty dwa lata temu, wynosił 4 godziny i 15 min.

Po długich i ciężkich cierpieniach zgasł

B. P.

Mojżesz Rajchman

przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, dn. 23-go o godz. 3-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Południowej 23, o ezem zawiadamiają zrozpaczeni

Żona, córki, synowie, brat, synowa, zięć, wnuczka i rodzina.

Dzień przemówień

na komisji dla spraw mniejszości

GENEWA, 22 IX. (PAT). Na dzisiejszym rannem posiedzeniu 6-ej komisji w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad częścią raportu sekretarza generalnego, dotyczącą wykonania opieki nad mniejszościami. Salę komisji wypełniły szereg delegacji i przedstawiciele prasy międzynarodowej. Przyczyną tego wielkiego zainteresowania była wiadomość o naradzie państw małej ententy, Polski i Grecji, która miała miejsce wczoraj w hotelu De Bergues. Wiadomo było, że na konferencji tej ministrowie spraw zagranicznych zainteresowanych państw stwierdzili zupełną jednogłośnie poglądów co do tej, ujawnionych przez delegata Niemiec na 6-ej komisji i uzgodnili raz jeszcze stanowisko swoje w dalszym ciągu tej debaty. Spodziewano się przede interesujących znakomitych przemówień.

Najpierw dłuższe przemówienie wygłosił delegat Grecji, wyjaśniając cele, dla których traktatowa ochrona mniejszości została wprowadzona. Następnie z wielką uwagą zebrani wysłuchali przemówienia ministra Zaleskiego. W odpowiedzi ministrowi Zaleskiemu zabrał głos min. Curtius. Następnie

przemawiał jugosłowiański minister spraw zagranicznych Marinkowicz i wreszcie zabrał głos Briand. W pięknym przemówieniu podniósł szlachetny cel opieki nad mniejszościami, przypominając, że opieka ta stanowi nowość w życiu politycznym Europy i znaczną poprawę w stosunku do czasów przedwojennych. W zakończeniu Briand nawołuje do zgodnej dalszej współpracy w wykonywaniu opieki, która należy do Ligi i do każdego jej członka.

350 tys. zł. wygrał urzędnik starostwa w Łowiczu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Główna wygrana, którą w dniu wczorajszym padła na Nr. 177375 na sumę 350 tys. zł. przypadła w udziale szczęśliwemu nabywcy tego losu, którym okazał się niezamierzony niższy urzędnik starostwa w Łowiczu p. Z. M. Zaznaczyć należy, że p. Z. M. przed kilku dniami sprzedał połowę losu jednemu ze znajomych.



Dziś wielka premjera!

Muzyka M. Lidauera

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o g. 12-ej w poł. Na pierwszy seans ceny miejsc niższe!

Wspaniałe arcydzieło europejskie 1930 p. 1.

Ci, którzy się sprzedają

(U progu szczęścia)

Potężny dramat życiowo-erotyczny ilustrujący tragedję miłości i poświęcenia kobiety z towarzystwa. —

W rolach głównych: urocza

EWELINA HOLT Elza Temary
Kowal Samborski

Wiadomości bieżące

REJESTRACJA ROCZNIKA 1912

Dziś, we wtorek, dnia 23 września 1930 roku do rejestracji w lokalu biura wojskowo-policyjnego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8 rano do 15, winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1912 roku zamieszkali na terenie V komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się od liter: F. G. H. Ch. i zamieszkali na terenie XIII komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się od liter: L. Ł. M. N. O. P. R. S.

FALSZYWY DOKTOR.

Władze policyjne poszukują niejakiego Hipolita Rudzińskiego, który, podając się za doktora, uprawia nielegalnie praktykę „lekarzką”. Rudziński grasuje na terenie całej Polski i „leczy” nieznanymi wogóle medycynie środkami.

Policja ostrzega przed oszukawczymi praktykami rzekomego doktora.

ODPOWIEDŹ TREVIRANUSOWI

Komitet główny budowy łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi” w Łodzi prosi stowarzyszenia, związki i organizacje, które nie zgłosiły dotąd akcesu, a pragną być podpisane na odezwie do ogółu rodaków o natychmiastowe zgłoszenie przystąpienia do zarządu związku Inwalidów wojennych w Łodzi, ul. Gdańska 29.

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50); K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembienińskiego (Andrzeja 28); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Powrócił na stałe
Dr. LANGBARD

Zawadzka 10, tel. 106-30.
Przyjmuje od 9—12 i od 6—8.
8504-5

Miasto zaciągnie 3.560.000 złotych pożyczki

na wykończenie kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim

W Łodzi urządzone zostanie komunalny cmentarz dla bezwyznaniowców

Na czwartek, dn. 25 września prezydium rady miejskiej wyznaczyło dwa posiedzenia plenarne rady. Na posiedzeniach tych zostanie uchwalony cały szereg aktualnych spraw komunalnych, które czekają aprobaty parlamentu miejskiego od dłuższego czasu.

Porządek dzienny pierwszego posiedzenia obejmuje sprawozdanie radzieckiej komisji finansowo - budżetowej w przedmiocie wzięcia udziału miasta w subskrypcji nowej emisji akcji elektrowni łódzkiej oraz zaciągnięcia na ten cel przez magistrat pożyczki. Następnie przedłożony zostanie radzie wniosek magistratu w sprawie zaciągnięcia w Banku gospodarstwa krajowego pożyczki w wysokości 3.560.000 złotych na wykończenie kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim.

Obie te sprawy poddane zostaną na pierwszym posiedzeniu głosowaniu, zaś na następnym posiedzeniu, które się również tego dnia odbędzie, na stąpi drugie uchwalenie obu wniosków.

Na porządku obrad drugiego posiedzenia plenum znajduje się mnóstwo spraw większej i mniejszej wagi. Między innymi rada miejska zajmie się ustaleniem na r. 1931 stawek do datku komunalnego do opłat od patentów na wyrób i sprzedaż trunków oraz sprawa uregulowania weksli należności przedsiębiorców i dostawców

wydziału budownictwa oraz kanalizacji i wodociągów.

Następnie zreferowana zostanie przez radnego Andrzeja sprawą pokrycia przez samorząd kosztów, związanych z pracami magistratu nad technicznym przygotowaniem wyborów do sejmiku i senatu, a więc sporządzania list, dostarczania lokali wyborczych, materiałów piśmiennych dla komisji obwodowych etc.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”
NARUTOWICZA 20

Ostatnie dni!

Wielkiego superfilmu dźwiękowego produk. „UFA”, genialnego arcydzieła reżysera JOE MAY p. t.

TRAGEDJA
KOC HAN KÓW

wg. znakomitej powieści „Der unsterbliche Lump”

Role główne kreują:

Liana Haid,
Gustaw Fröhlich
H. A. Schlettow

Stronę muzyczno-wokalną opracowała osobliście RALPH BENATZKY, kompozytor wszechświatowej sławy. Między innymi odśpiewane będą dwa najnowsze przeboje: 1. Pozwól mi ująć twą dłoń. 2. Twe oczy piękna pani.

Ponadto: Nadprogram mówiony w całości po polsku, Passepartouts i bilety wolnych wejść nieważne. Początek o g. 4, 6, 8 i 10.

Ceny miejsc na wszystkie seanse
zł. 1, 2 i 3.

„ILUSTROWANY POLSKI MANCHESTER”

Czasopismo łódzkie „Ilustrowany Polski Manchester”, wychodzące pod redakcją p. E. Baruchina, dzięki współpracy najwybitniejszych piór publicystycznych, wykazuje coraz większy rozwój i pożyteczność wśród wszystkich sfer społeczeństwa łódzkiego.

Wrześniowy numer „Ilustrowanego Polskiego Manchesteru” przynosi cały szereg ciekawych artykułów, poruszających najżywcześniejsze sprawy społeczne, gospodarcze i kulturalne następujących autorów: Juliana Tuwima, starosta A. Rzewskiego, mecenas Piotra Kona, Oskara Bermana, naczelnik E. Rosseta, N. Szpeta, dr. L. Tartakowera, Eli Baruchina, dr. W. Falleka, A. Engla, dr. Z. Elenberga, dyr. Juliusza Lewszajna i w. innych.

Numer wrześniowy obfituje w szereg ciekawych i aktualnych ilustracji

Całość robi dodatnie i estetyczne wrażenie

Przyspieszenie zamówień rządowych dla przemysłu

Uchwałą komitetu ekonomicznego rady ministrów została stworzona przy ministerstwie przemysłu i handlu specjalna komisja, centralizująca wszelkie inwestycje i zakupy rządowe celem przyspieszenia z pomocą przemysłowi przez przyspieszenie zamówień.

Przeciwko gazom trującym

Konkurs na odkrycie najlepszego odczynnika iperytu

W ostatnich dniach zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża otrzymał z Genewy od międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża zawiadomienie, że ogłoszony w lipcu roku ub. międzynarodowy konkurs dla odkrycia najlepszego odczynnika iperytu w powietrzu, zamknięty będzie w dniu 31 grudnia r. b.

W związku z tem należy przypomnieć, że międzynarodowy komitet C. K., na mocy mandatu powierzonego przez XII międzynarodową konferencję C. K. w Genewie, zajął się badaniem sposobów ochrony ludności cywilnej, która mogłaby być narażoną w razie wojny na straszne skutki użycia broni chemicznej.

Wszelkich informacji w sprawie tego konkursu udziela międzynarodowy komitet C. K.: Genewa, 1 Promenade du Pin, Szwajcaria.

Ministerstwo obniżyło kredyty na roboty publiczne w Łodzi o 100.000 złotych miesięcznie

Interwencja magistratu u wojewody Jaszczolta

Przed trzema miesiącami naskutek wielokrotnych interwencji władz samorządowych w sprawie przyznania Łodzi kredytów na uruchomienie robót publicznych i zatrudnienie bezrobotnych, ministerstwo robót publicznych przyznało 300 tysięcy złotych miesięcznie na te cele.

Po otrzymaniu pierwszej raty od władz centralnych, magistrat uruchomił roboty sezonowe, przeznaczając jednocześnie z własnych funduszy znacznie większe sumy na te cele.

Magistrat musiał poza budżetem opłacać również robotników według stawki ustalonej na wspólnych z nimi konferencjach. Łącznie

roboty publiczne kosztowały miasto około miliona zł. miesięcznie.

Od dwóch jednak miesięcy, ministerstwo zamiast 300,000 zł. przesyła dla samorządu tylko 200,000 zł. miesięcznie, skutkiem czego wydatki miasta na roboty publiczne znacznie wzrosły.

W związku z tem przedstawiciele magistratu interwenjowali kilka razy u władz centralnych o wyrównanie dotacji i dodatkowe przesłanie Łodzi reszty w wysokości 100 tys. zł. za każdy miesiąc. Ponieważ do tej pory żadnej odpowiedzi w tej sprawie nie otrzymano, magistrat w tych dniach podejmie ponowną interwencję u wojewody łódzkiego p. Jaszczolta.

wystawy skór w Berlinie



Maszyna, która w ciągu godziny zeluje i wykańcza podeszwy oraz obcasz przy 430 parach obuwia.

RAMON
NOVARRO

BOŻEK PŁCI PIĘKNEJ

Najstojniejszy aktor świata oczaruje wszystkich swym najlepszym filmem dźwiękowym

Skrzydłata
Flota

Wkrótce w „CAPITOLU”

105 tys. zł. zapłaci magistrat za sporządzenie list wyborców do sejmu i senatu

27 b. m. listy wyborców wyłożone zostaną do przeglądu

Wobec przesłania obwodowym komisjom list wyborców, postanowiono listy te wyłożyć do wglądu dla wyborców w lokalach poszczególnych obwodów już dnia 27 września do dnia 10 października.

W okresie tym wyborcy będą mieli możliwość sprawdzić, czy nie zostali oni pominięci w spisach i czy nie wkradły się jakieś pomyłki, które uniemożliwiłyby im składanie głosu w dniu głosowania.

W razie stwierdzenia tych braków, wyborcy będą mogli składać reklamacje na ręce przewodniczącego danego obwodu, który wszystkie te pomyłki skoryguje.

Godziny urzędowania komisji

Okręgowa komisja wyborcza zezwoliła przewodniczącym komisji obwodowych na indywidualne określenie godzin urzędowania tych komisji.

Na drzwiach obwodowych komisji wyborczych będzie wywieszona kartka z oznaczeniem godzin urzędowania komisji, nie mniej jednak, niż 6 godzin dziennie. (b)

Zmiany w obsadzie

W dniu dzisiejszym, pod przewodnictwem sędziego Korwina - Korotkiewicza, odbędzie się posiedzenie okręgowej komisji nr. 13, na którym rozpatrzone zostaną podania, złożone przez przewodniczących i członków komisji obwodowych o uwolnienie ich od obowiązków uczestniczenia w komisjach.

Do dnia wczorajszego podań takich wpłynęło 25 na ogólną liczbę wydanych nominacji przewodniczącym, członkom i zastępcom — 1320. (a)

Koszty sporządzenia list

Referat wyborczy magistratu przystąpił do sporządzenia listy wydatków dla 550 pracowników, którzy sporządzili listy wyborców.

Ogółem magistrat zapłaci na te listy około 105.000 złotych z ogólnej sumy 160 tys., przeznaczonych na koszty wyborów.

8 rozstrzelanych za spekulację bilonem w sowietach!

MOSKWA, 22.9. (PAT) — Z polecenia kolegum G. P. U. rozstrzelano 8 osób, oskarżonych o spekulację bilonem srebrnym. 438 osób z tego samego tytułu skazano na zamknięcie w obozach koncentracyjnych na okres 3-ch do 10-ciu lat.

Pracownicy otrzymają wezwania do kasy miejskiej z oznaczonym terminem i należnością, jaka należy się im za ich pracę. (b)

Urny do głosowania

Magistrat zaoszczędzi sobie w tym roku kosztów sporządzenia 165 urn do głosowania, który to obowiązek, w myśl ustawy, ciąży na władzy municy palnej. Urny z ubiegłych wyborów znajdują się bowiem do dyspozycji wydziału gospodarczego. Część urn jest zepsuta. Reszta jednak znajduje się w dobrym stanie i dostarczona zostanie w przeddzień wyborów obwodowym komisjom wyborczym. (b)

10.000 kartek na domach

Referat wyborczy magistratu przystąpił wczoraj do wywieszenia w domach kartek z adresem obwodowej komisji wyborczej.

Nieruchomości jest w Łodzi około 10.000 i tyleż kartek u-

mieszczonych zostanie w bieżącym tygodniu z numerem obwodowej komisji i jej adresem. (b)

Sędzia Piłsudski nie kandyduje?

W związku z wiadomością o ustaleniu kandydatur do sejmu w okręgu wyborczym Łódź - miasto z byłym posłem sędzią Janem Piłsudskim na czele listy sanacyjnej, z kół BB. wyjaśniają, że wiadomość ta jest przedwczesna, ponieważ dotychczas listy kandydatów do ciał ustawodawczych z BB. jeszcze nie zostały ustalone.

Zawarcie bloku sjonistycznego

Onegdaj odbyła się narada wyborcza w sprawie utworzenia wspólnego bloku wszystkich organizacji sjonistycznych na całym terenie Rzplitej. Powzięto jednogłośnie uchwałę, w myśl której organizacje „Hitachdut“ i „Mizrachi“ tworzą wraz z „ogólnymi“ sjonistami b. Kongresówki oraz b.

Galicji wspólny blok wyborczy. (b)

Wybory w Zgierzu

W Zgierzu zostały zakończone prace przedwyborcze; miasto podzielone zostało na 9 obwodów.

Ogółem uprawnionych jest do głosowania do sejmu 16.277 osób, a do senatu 11.322 osób.

Przewodniczący obwodowych komisji wyborczych otrzymali już spisy wyborców i w sobotę zostaną one wyłożone do przeglądu w biurach komisji wyborczych. (b)

Co się dzieje w Tomaszowie?

CO SLYCHAĆ U KRAWCÓW

Wczoraj przybyła do Tomaszowa delegacja związku krawieckiego w Łodzi w osobach pp.: starsze go cechu Gelassena i podstarszego tego cechu Glatmana (członków komisji egzaminacyjnej Izby rzemieślniczej w Łodzi), której celem było połączenie cechów krawieckich, istniejących przy wrogich związkach rzemieślników w Tomaszowie.

Pyszne włosy:
PIXAVON
Shampoo

Narodziny trzech lwiątek w warszawskim ogrodzie zoologicznym

W dniu 20 b. m. urodziły się w warszawskim ogrodzie zoologicznym trzy lwiątko; matką nowonarodzonych lwów jest lwica „Sylwia“, ojcem zaś wspaniały „Apollo“. Szczęśliwa matka oraz nowonarodzone lwiątko znajdują się w specjalnym pomieszczeniu, lecz już za kilka dni będą mogły być oglądane przez publiczność. Po ostatnich narodzinach w warszawskim ogrodzie zoologicznym znajduje się już 12 lwów.

Prowadzone pertraktacje nie dały pozytywnych wyników.

Między innymi delegacja powyższa zainteresowała się kursami kroju, prowadzonymi przez związki, przyczem skonstatowała, że są one prowadzone wzorowo.

U NAUCZYCIELI

Wczoraj odbyło się doroczne ogólne zebranie członków „Ogniska“ nauczycielskiego w Tomaszowie pod protektoratem prof. Szpi-gła.

Na zebraniu tem dokonano wyboru zarządu, składającego się z trzech osób.

KRWAWY NAPAD

Wczoraj wieczorem na powracającego z pracy I. Tenenbauma (Je rozokimska 10) napadło czterech drabów, którzy bez żadnych powodów zaczęli okładać go łaskami i fiaskami, przyczem jeden z opryszków zadał mu cios nożem w głowę.

Rannym zainteresowali się przechodnie i przewieźli go do domu. Za sprawcami wdrożono pościg.

ULOTKI KOMUNISTYCZNE

W dniu onegdajszym w całym szeregu punktów miasta Tomaszowa rozrzucone zostały ulotki komunistyczne. Mimo energicznych dochodzeń, zmierzających do ustalenia osób, rozrzucających ulotki, żadnego ze sprawców ująć nie zdołano.

CHORZY W SZPITALU MIEJSKIM

W szpitalu miejskim w dniu 1 września liczba chorych wynosiła 74, w tem na oddziale ogólnym 53, zakaźnym 21. Liczba chorych w miesiącu sierpniu wynosiła 121. Ogółem dni szpitalnych w ciągu sierpnia było: na oddziale ogólnym — 1442, zakaźnym — 747, w tem dla ubezpieczonych w kasie chorych — 94.

Średnia dzienna więc zajętych łóżek w tym okresie czasu wynosiła 70.

STYPENDJUM DLA AKADEMIKÓW

Koło akademików w Tomaszowie — Maz. powiadamia swych członków, że wszyscy ci, którzy chcą ubiegać się o stypendjum miejskie na bieżący rok akademicki, winni składać podania do magistratu przez zarząd koła. Wszelkie podania skierowane bezpośrednio do magistratu nie będą rozpatrywane.

Ponowne najście na mieszkanie Łuczyckich

„Strzały z karabinu maszynowego“ wywołały popłoch na ul. Przędzalnianej

Jak już donosiliśmy w dniu 10 września r. b. czterech osobnicy uzbrojeni w tomę dokonali najścia na mieszkanie Walentego Łuczyckiego przy ul. Przędzalnianej 21. Przy pomocy wyłamania drzwi, zamierzali wtargnąć do mieszkania by „obliczyć się“ z leżącym obłożnie chorym Łuczyckim, z którym mieli porachunki osobiste.

W obronie życia ojca, syn Łuczyckiego 17-letni Mieczysław po zabarykadowaniu drzwi, począł przez nie strzelać z rewolweru.

Wskutek strzałów został ciężko ranny w brzuch jeden z napastników, niejaki 23-letni Zygmunt Pawelec (Niska 5-7), któremu kula przebiwszy jelita wyszła na wyłot.

Ciężko ranny Pawelec przewieziony został do szpitala im. Poznańskich, gdzie w dniu onegdajszym zmarł.

Po pogrzebie, który odbył się w godzinach popołudniowych, brat za bitygo 38-letni Józef (Niska 5-7), oraz 27-letni Edmund Lange (Napierkowskiego 76) zwrócili się z prośbą do kolegi swego, szofera Romana Roszockiego, zamieszkałego przy ulicy Przędzalnianej 57, by wystarał się o jakiś samochód, celem umożliwienia im ucieczki po powtórnym najściu na mieszkanie zniemawidzonych przez nich Łuczyckich, którym w międzyczasie policja odebrała rewolwer.

Roszocki, który nie miał nawet prawa jazdy, zwrócił się do kolegi swego, szofera taksówki Nr. 222, z prośbą o wypożyczenie mu samochodu na przeciąg jednej godziny. Po uzyskaniu zgody kolegi, Lange i Pawelec uzbrojeni w tępe na-

rzędzia, wsiedli do taksówki Nr. 222 i udali się na ulicę Przędzalnianą 21, celem dokonania powtórnego napadu.

W drodze Pawelec wręczył Roszockiemu buteleczkę z oczyszczającą oliwą, polecając mu wlać zawartość jej do karburatora, celem wywołania huków imitujących strzały z karabinu maszynowego, by wznieść popłoch wśród lokatorów domu przy ulicy Przędzalnianej 21 i uniemożliwić im tem przyjscie z pomocą rodzinie Łuczyckich.

Niedaleko posesji, w której zamieszkiwała rodzina Łuczyckich, Roszocki wykonał polecenie Pawelca.

Wśród niustających huków imitujących strzały z karabinu maszynowego, taksówka Nr. 222 zająchała pod wskazywany adres.

Celem spowodowania większego jeszcze popłochu, Pawelec po wyskoczeniu z Langem z samochodu, uzbrojeni w tępe narzędzia, zwrócili się z poleceniem do Roszockiego, by luźną karabinu maszynowego skierował na stojących przed domem lokatorów, „by wymieść plugawstwo“.

Niezwłocznie Roszocki przez okno samochodu wychylił jakąś rurę, którą skierował na przerażonych słowami Pawelca lokatorów domu i puścił w ruch motor.

Zagrzmiały huk imitujące do złudzenia strzały z karabinu maszynowego. Wśród strasznej paniki stojący przed bramą rzucili się do ucieczki, alarmując pobliski dywizjon żandarmerji.

Po upływie kilku minut, z dywizjonu przybyło kilku żandarmerji przekonanych, iż banda opryszków

uzbrojona w karabin maszynowy, przybyła na ul. Przędzalnianą 21.

Stwierdziwszy swą omyłkę żandarmi rzucili się w pościg za uciekającą taksówką.

Z narażeniem się na niechybną śmierć, w najlepszym razie zaś na kalectwo, jeden z żandarmerji skończył na stopień pędzącej taksówki.

Wywiązała się walka między się dzącymi w samochodzie a Kołodziejczykiem, który został dotkliwie poraniony tępymi narzędziami.

Mimo zadanych ran odebrawszy Roszockiemu kierownicę Kołodziejczyk skierował taksówkę do pobliskich koszar żandarmerji.

W międzyczasie przed domem, gdzie mieści się żandarmerja przy ul. Przędzalnianej 18, zgromadził się tłum, domagając się wydania im zatrzymanych, celem dokonania nad nimi samosądu za strzelanie z karabinu maszynowego.

Z trudem udało się żandarmom uspokoić podniecony tłum, tłumacząc mu, iż huk spowodowane były dołaniem oliwy do karburatora, a nie strzelaniem z karabinu maszynowego.

Tłum nie uwierzył zapewnieniom żandarmerji i w dalszym ciągu domagał się wydania zatrzymanych. Wówczas komendant żandarmerji major dr. Riesser skomunikował się z komendą policji, prosząc o przysłanie samochodem policji oraz zabrania zatrzymanych.

Po upływie kilkunastu minut przybyła samochodem rezerwa policji pieszej.

Zatrzymanych osadzono w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego Taubenszlaka.

Śledząc podejrzanego osobnika

policja schwytala trzech włamywaczy oraz odebrała kilka worków kradzionych rzeczy

Onegdajszej ocy banda włamywaczy, składająca się z trzech osób, jeszcze przed zamknięciem bramy dostała się przy pomocy przepiłowania klódki do piwnicy domu przy ulicy Gdańskiej 90, zamierzając w nocy dokonać poważniejszej „roboty“.

Gdy lokatorzy domu zasnęli, włamywacze przystąpili do „pracy“. Przy pomocy przyniesionych ze sobą łomów, poczuli oni wybijać otwór w suficie, celem przedostania się do znajdującego się nad piwnicą składu żelaza i naczyń kuchennych, należącego do Chaima Jakubowicza.

Około godziny 4 nad ranem włamywacze po nalożeniu do worków różnych towarów wartości około 3.500 złotych, przy pomocy podrobionego klucza od bramy wydostali się na ulicę i skryli się w ciemnościach.

Stwierdziwszy ranó kradzież p. Jakubowicz powiadomił o niej VII komisariat policji oraz wydział śledczy.

Mimo drobiazgowego dochodzenia, nie udało się funkcjonariuszom policji wpaść na jakikolwiek ślad włamywaczy, gdyż „pracowali“ oni bardzo ostrożnie, nie pozostawiając po sobie żadnych znaków.

W godzinach popołudniowych patrol VII komisariatu, będący w obchodzie na ulicy Zakątnej, zauważył jakiegoś podejrzanego osobnika, trzymającego pod pachą duży pakunek.

Osobnik ten, oglądając się na wszystkie strony wszedł do domu przy ulicy Zakątnej 12

i skierował się na drugie piętro z frontu.

Zaintrygowani ostrożnością śledzonego osobnika, policjanci udali się za nim i stwierdzili, iż wszedł on do mieszkania znanego im złodzieja, 32-letniego Stefana Kwasiborskiego. Domyślając się, iż osobnik ów przybył z łupem do Kwasiborskiego, celem ukrycia go tam przez kilka dni, policjanci z zachowaniem wszelkich środków ostrożności wkroczyli do mieszkania z broią gotową do strzału.

W mieszkaniu zastano trzech mężczyzn, siedzących przy stole i raczących się wódką, między którymi był śledzony osobnik.

Na widok wkraczających do mieszkania funkcjonariuszy policyjnych, osobnicy owi zerwali się od stołu, usiłując wyjąć z kieszeni rewolwery.

Na widok skierowanych w ich stronę łuf rewolwerowych, zaskoczeni włamywacze podnieśli ręce do góry, zezwalając się zrewidować.

Podczas rewizji policjanci znaleźli przy nich rewolwery ostro ładowane oraz zapasowe magazyny z nabojami, zaś za pasami przy spodniach ostro wyostrzone noże.

Podczas rewizji w mieszkaniu Kwasiborskiego policja odnalazła ukryte w schowanku, mieszczącym się w ścianie za łóżkiem wszystkie wyroby żelazne i naczynia kuchenne, pochodzące z kradzieży ze sklepu Jakubowicza.

Aresztowanych przewieźli funkcjonariusze policyjni do VII komisariatu, gdzie przysta-

piono do ustalania tożsamości zatrzymanych.

Prócz Kwasiborskiego, którego policjanci dobrze znali, pozostali dwaj oświadczyli, iż nazywają się Franciszek Bieniak i Feliks Modrzejewski, przybyli w tymże dniu z Warszawy do Łodzi, celem poszukiwania pracy, a którą obiecał się im wyśta- rać Kwasiborski. Aresztowanych pod silnym konwojem przesłano do wydziału śledczego, celem dokonania daktyloskopii.

Tu stwierdzono, iż przesłany mi prócz Kwasiborskiego, są znani włamywacze, 29-letni Mieczysław Jędraszak (Andrzeja 13), podający się za Bieniaka i 35-letni Bronisław Ignasiak (Nowo-Cegielniana 39), rzekomo Feliks Modrzejewski.

Wobec zdemaskowania ich przy pomocy daktyloskopji, Ignasiak i Jędraszak przyznali się, iż podali przedtem fałszywe nazwiska dlatego, że przed dwoma tygodniami zostali wypuszczeni z więzienia w Sieradzu, gdzie odsiadywali po półtora roku ciężkiego więzienia za dokonanie włamania przy pomocy podkopu.

W obawie przed większą karą włamywacze zdecydowali się podać fałszywe nazwiska, licząc na to, iż jako dotychczas nie karani (Bieniak i Modrzejewski) zostaną skazani zaledwie po kilka miesięcy więzienia.

Aresztowanych włamywaczy osadzono w więzieniu przy ulicy Kopernika.

LUNA

Ostatnie dni!

Uroczyste otwarcie sezonu zimowego

rewelacyjnym przebojem produkcji krajowej. Reprezentacyjny film naszego repertuaru, wywołujący wszędzie entuzjazm widzów.

Realizacja K. Meglickiego.

HALKA

na tle nieśmiertelnej opery ST. MONIUSZKI.

Role główne odtwarzają:

**Zorika Szymańska,
Helena Zahorska,
Zofia Lindorówna
i Harry Cort.**

Ilustracja muzyczna i śpiewna oparta na operze Moniuszki w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod kierown. L. Kantora oraz solistów i chóru pod dyrekcją Teodora Rydera.

Początek o godz. 6-ej,
8-ej i 10-ej wiecz.

Ceny miejsc nie podwyższone. Passe-partout, prócz urzędowych, oraz bilety wolnego wejścia bezwzględnie nieważne podczas całego czasu demonstrowania powyższego filmu.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Siedem elektrowni

złożyło oferty na elektryfikację woj. łódzkiego

Sprawa elektryfikacji województwa łódzkiego zaczyna wkraczać na realne tory. Kwestia ta była w ubiegłym tygodniu przedmiotem obrad delegatów poszczególnych miast u ministra Matakiewicza i naczelnika wydziału elektryfikacyjnego p. Krzywickiego.

W rozpisany konkursie na elektryfikację województwa łódzkiego bierze udział 7 elektrowni, między innymi elektrownia łódzka i zgierska.

Jak się dowiadujemy przy elektryfikacji pow. łódzkiego

ma być poważnie wyzyskany sezon martwy. Tak więc z wiosną przyszłego roku roboty elektryfikacyjne w województwie łódzkim zostaną rozpoczęte już, przyczem pierwsze pod uwagę wzięte zostały 2 miasta powiatowe Aleksandrów i Konstantynów. Następnie będą oświetlane wsie w miarę postępu prac elektryfikacyjnych.

Podczas prac będzie zatrudniona większa ilość robotników, wobec tego zmniejszy się w dużej mierze bezrobocie na terenie województwa łódzkiego. (w)

Telegram!

Przybywam wkrótce do teatru Splendid.

Wystąpię z

Willi Fritschem

w operetce dźwiękowej

WALC MIŁOŚCI



W. Fritsch

MOTTO: Cicho i tajemnie szemrzą fale Nilu wokół żalonych szczątków pysznej niegdyś świątyni Ram-esa i Izidy.

Cudna epopea miłości w przepięknych zakątkach El-Khazenu

W CIENIU PIRAMID

osnuta na tle pięknej powieści Piotra Frondaie „L'EAU DU NIL“

W rolach głównych uroczą para kochanków:

**LEE PARRY
i JEAN MURAT**

wkrótce „LUNA“

500 ZŁ. NAGRODY

A MIANOWICIE: 100 zł., 50 zł. i 14 NAGRÓD PO 25 zł.
drogą losowania będzie rozdzielone między tych, nadsyłających kupony, których odpowiedzi padną na hasło, otrzymujące największą liczbę głosów. Należy z pomiędzy niżej przedłożonych haseł:

- Nr. 1 **CUKIER** — to zdrowie
- Nr. 2 **CUKIER** żywi
- Nr. 3 **CUKIER** krzepi
- Nr. 4 **CUKIER** daje siłę

wybrać dla propagandy takie, które będzie najmocniej wyrabiać w szerokich masach świadomość, że

Do Biura Prop. Kons. Cukru Warszawa, Krak. Przedm. 55	
Głosuję za Nr. _____	
Adres _____	
65	

Nakleść znaczek 5 gr. i wysłać w otwartej kopercie z napisem „druk”

cukier, to nie przyprawa dla smaku, a pokarm o wielkiej wartości odżywczej.

Każdemu nadsyłającemu kupon prześlemy gratis albumik z fotografiami dwunastu asów polskiego sportu, wykonany techniką wkłesło-drukową oraz nazwiska i adresy osób, które otrzymają nagrody. 8845

Program otwarcia nowego gmachu izby skarbowej

Jak już donosiliśmy — w niedzielę, dnia 28 b. m., odbędzie się w Łodzi uroczyste poświęcenie i otwarcie nowego gmachu izby skarbowej, mieszczącego się w Alejach Kościuszki Nr. 83. Specjalny komitet, powołany przez prezesa izby skarbowej, w skład którego wchodzi pp.: naczelnik wydziału I, dr. Nowojowski, prezes stowarzyszenia urzędników skarbowych, p. Mazurowski i prezes koła S. U. S. w Łodzi, p. Stasiak, zwrócił się do szeregu osobistości z zaproszeniem o wzięcie udziału w otwarciu nowego gmachu izby. Program ułożony został jak następuje: o godz. 12 min. 30 odbędzie się nabożeństwo w kościele przy ul. św. Anny. O godz. 13 min. 30 zaproszeni goście przejdą do nowego gmachu, gdzie biskup Tymieniecki dokona poświęcenia. W czasie uroczystości tej, w której wezmą udział wiceminister Starzyński, wojewoda p. Jasz-

czolt, oraz liczni przedstawiciele świata urzędowego, chór urzędników skarbowych wykona szereg utworów.

O godz. 14 odbędzie się w nowej siedzibie izby skarbowej uroczysta akademja, poczem — o godz. 15 odbędzie się obiad, wydany przez izbę skarbową w Łodzi.

W godzinach wieczorowych odbędzie się raut, wydany przez stowarzyszenie urzędników skarbowych.

Jak nas informują, już po omawianych uroczystościach nastąpi przeniesienie biur izby skarbowej w Łodzi, jak również biur kasy skarbowej znajdującej się dotychczas w siedzibie łódzkiego oddziału Banku Polskiego, przy ul. Al. Kościuszki 14, oraz biura urzędu opłat stempłowych, znajdującego się dotychczas przy ul. Ogrodowej, a który winien się znajdować w centrum miasta. (a)

Na łódzkich ekranach

LUNA — Na inauguracja sezonu „Halka”

„Luna” pozostaje niema. Takie credo wypisało sobie to sympatyczne kino. Dyrekcja dbała o odpowiedni dobór programów nie szczędząc starań i kosztów, aby na inaugurację sezonu uraczyć niezwykle szeroką rzeszę swych stałych bywalców najnowszym polskim obrazem, oraz tem samem zadokumentować, że gotowa jest każdy wartościowy obraz polski posiadać dla swego ekranu. Za to winniśmy dyrekcji „Luny” głęboką wdzięczność.

„Halka”, najnowszy film polski na tle słynnej opery Stanisława Moniuszki, realizacji K. Meglickiego — jest wielkim sukcesem naszej kinematografii. Wartość obrazu potęgują nie tylko przepiękna i koncertowa gra aktorów z odtwórczynią roli Halki — Zoriką Szymańską, H. Zahorską, Z. Lindorówną, Henrykiem Cortem (Janusz), W. Czerskim (Jontek), Pałowiczem i Kawalskim na czele, ale także reżyserja K. Meglickiego; cudowne zdjęcia pokazują piękno naszej ziemi.

Wrażenie potęguje wspaniałe ilu-

stracja muzyczna i śpiewna, oparta na operze Moniuszki w wykonaniu powiększonej orkiestry symfonicznej pod kier. L. Kantora oraz solistów i chóru pod. dyr. Teodora Rydera.

„Halka” zdobyła w Łodzi niebywałe powodzenie i entuzjastyczne przyjęcie w prasie fachowej, dystansując wszystkie w bieżącym tygodniu wyświetlane u nas obrazy zagraniczne.

KĄCIK RADJOWY

Transmisja „Cyrulika Sewilskiego”

ze studja warszawskiego „Polskiego Radja”

Od chwili, gdy radiostacja warszawska w liczbie swych 5 studji posiada jedno wielkie — muzyczne, równające się niejednej sali koncertowej, kierownictwo programowe może pozwolić sobie na nadawanie wielkich koncertów symfonicznych, operetek i t. d.

Ostatnio, wobec ferji letnich w operze warszawskiej powstał projekt nadawania ze studja całej opery. Pierwszą tego rodzaju imprezą będzie nadanie opery Rossini’ego „Cyrulik Sewilski”, która transmitowana będzie przez rozgłośnię łódzką dziś, we wtorek, dnia 23 września o godz. 19,50. Jako wykonawcy wezmą w niej udział wybitni artyści opery warszawskiej, orkiestra Polskiego Radja w powiększonym komplecie pod dyr. Adam Dołżyckiego, oraz chóry opery pod dyr. Jerzego Siliacha.

Główne role odtworzą: Almaviva — A. Dobosz, Bartolo — B. Bołko, Rozyna — Ewa Bandrowska-Turka, Figaro — Romejko, don Basilio — Mossoczy, Fiosello — G. Iwo, Berta — H. Jaroszówna.

* * *

Akcja opery odbywa się w Sewilli w XVII wieku. Podstarzały doktor Bartolo strzeże zazdrośnie przed światem swą piękną wychowanicę Rozynę, mając zamiar z nią się ożenić. Mimo tych zabiegów Rozyna pokochała pięknego hrabiego Almavivę, ukrywającego się pod zmienionem imieniem Lindora. Nie mogąc mimo usilnych starań zobaczyć się z Rozyną, używa hrabia do pomocy cyrulika Figara, będącego niewyczerpaną skarbnicą pomysłów. Figaro doradza hrabiemu dostanie się do mieszkania doktora pod przebraniem żołnierza, poszukującego kwaterek.

Almaviva posyła przedtem Figara na wywiad do mieszkania Bartola, gdzie cyrulik otrzymuje liścik od Rozyny do hrabiego. Doktor naradza się z metrem muzyki Don Basiliem nad sposobem pozbycia się nieznanego, a natrętnego konkurenta swej pupilki. Postanowili użyć obmowy. Niebawem zjawia się pijany rzekomo żołnierz hrabia Almaviva. Doręcza on ukradkiem odpowiedź Rozynie.

Doktor Bartolo oburzony na intruza sprowadza straż wojskową, aby go kazać aresztować. Ze zdziwieniem widzi, że straż składa ni-

skie ukłony żołnierzowi, gdy ten szepnął kilka słów dowódcy oddziału.

Hrabia dostaje się ponownie do domu Bartola w przebraniu przysłany jako zastępca rzekomo chorego Don Basilia dla odrobienia lekcji z Rozyną. Pech chce jednak, że zjawia się również Don Basilio. Pomysłowy Figaro, który, goląc doktora, odgrywa rolę pogotowia ratunkowego, wmawia w Don Basilia chorobę, usuwa go szczęśliwie z pola działania. Tymczasem młodzi naradzają się nad ucieczką. Don Bartolo, który podsłuchiwał z prowadzonych konszachtów, wypędza całe towarzystwo z domu i postanawia jaknajszybciej zawezwać notariusza i spisać kontrakt ślubny z Rozyną. Bartolo śpieszy po świadków, wysyłając Don Basilia po notariusza.

Korzystając z ich nieobecności, hrabia z Figarem wchodzi po drabinie do pokoju Rozyny, by ją porwać. Powracający Bartolo, widząc drabinę opartą o mur i domyślając się, że ktoś niepowołany wtargnął do jego domu, moźoli się nad jej usunięciem, przewlekając swój powrót.

Dzięki temu hrabia ma czas namówić przybyłego notariusza do spisania kontraktu ślubnego z Rozyną; jako świadkowie występują przekupiony złotem Don Basilio i wierny Figaro. Don Bartolo, przybawający ze strażą dla uwięzienia rzekomych złodziei, staje przed faktem dokonanym. Hrabia odkrywa incognito, uniemożliwiając tem samem aresztowanie. Na pociechę dla Don Bartola zrzeka się na jego korzyść posagu Rozyny.

Co usłyszymy dziś przez radio

- Łódź (233,8)
- 11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży marjańskiej w Krakowie.
- 12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13,15 — 13,20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.
- 16,15 — 17,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,10 — 17,25 Chwilka lotnicza. „Pomiary geodezyjne przy pomocy samolotów” — wygl. p. J. Wilczyński.
- 17,35 — 18,00 Odczyt p. t. „Nowe czasy w Polsce” — wygl. p. Mieczysław Modzelewski.
- 18,00 — 19,00 Koncert popołudniowy. W programie muzyka rosyjska. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Zofja Pinińska (sopr.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).
- 19,00 — 19,20 Rozmaitości.
- 19,20 — 19,35 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny z komunikaty.
- 19,35 — 19,50 Prasowy dziennik radiowy.
- 19,50 Opera z płyt gramofonowych.
- Po operze feljton p. t. „Turystryka, duchy i trzęsienie ziemi” — wygl. p. Janina Dwernicka.
- Po feljtonie komunikaty: meteorologiczny, policyjny i sportowy.

Zapisujecie się na członków L.O.P.P

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr miejski

Dziś, g. 4.00 „Zabobon”
8.30 „Karoli Anna”
Jutro, * * „Ojciec”

Dziś o godz. 4 pierwsze w sezonie przedstawienie dla szkół. Dani będą „Krakowiaczy i górale”.

Wczorajem po raz ostatni „Karol i Anna”. Ceny niższe.

Jutro, środa, po raz również ostatni „Ojciec” Strindberga z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

W czwartek i piątek przedstawienie zawieszono.

W sobotę pierwsza premiera sezonu — głośna sztuka Arnolda Zweiga „Spór o sierżanta Griszę”. Rolę tytułową odtwarza Jerzy Woskowski, główną kobiecą (babka), Irena Horecka; inne ważniejsze: K. Kijowski (Schiffenzahn), J. Winawer (von Lychow), T. Białosz czyński (Winifried), L. Zbucki (Wilhelm), Hajduga (Spierange), Rzęcki (Bertin), Warchałowski (Szacht) Szacki (dr. Poznański).

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i czwartek ostatnie trzy powtórzenia „Egzotycznej kuzynki”.

W sobotę otwarcie nowego sezonu — premiera nowej komedji aktualnej Fr. Cammelroehra „Tem po ponad sto”.

TEATR POPULARNY

Ostatnie przedstawienia „Eros i Psyche” z H. Skrzydłowską, E. Kijowskim i Wł. Staszewskim dane

będą: dziś, jutro i pojutrze.

W piątek premiera efektownej komedji współczesnej świetnego autora węgierskiego Lengyel’a — „Płomienna noc Antonii”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

W nadchodzący czwartek, piątek oraz sobotę i niedzielę bieżącego tygodnia w dalszym ciągu niezwykle ciekawy melodramat w 9-ciu odsłonach „Niewinnie skazany”.

W nadchodzącą niedzielę, o godzinie 12 w poł. w sali Geyera pierwsze w tym sezonie przedstawienie dla dzieci p. t. „Zaklęty król wicz” z baletem i śpiewami. Reżyserja J. Pilarskiego.

„DOBRY WIECZÓR”

Wypełniona po brzegi wyborową publicznością widownia teatru „Dobry wieczór” przyjęła z entuzjazmem nową rewję w 2 odczęściach 18 obrazach p. t. „Z Franciszkańskiej na Kopernika” pióra: Toma, Hemars, Bolskiego, Własta, Jastrzębca, Stacha i innych.

Z KONSERWATORJUM H. KIJEŃSKIEJ W ŁODZI.

Dyrekcja konserwatorium muzycznego podaje do wiadomości zainteresowanych, że w klasie wiołoczelowej, prowadzonej przez prof. B. Nagujewskiego, przewiduje się 2 miejsca z 50 proc. zniżką wpisu dla osób wybitnie zdolnych. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 10 — 16. Egzamin odbędzie się dnia 27-go września o godz. 13-ej.

Dźwiękowy
Teatr Świetny

CASINO

Otwarcie sezonu
wielkim filmem
dźwiękowym p. t.

Podcięte skrzydła

W ROLACH GŁÓWNYCH:
Helena Chandler i John Garrick

Walka i zwycięstwo młodej pary kochanków
Nocny atak Zeppelinów na Londyn
Walka w powietrzu
Krzyk rozpaczy milionowego miasta

PONADTO: RAQUEL MELLER
odśpiewa piosenki hiszpańskie między innymi: *Kotyłankę i Kochankę Torrera.*

Passe-partout prócz urzędowych i bilety wojnego wejścia
nieważne aż do odwołania.

Pocz. seansów o
g. 4,30, 6,8 i 10,
w sob. i niedz.
poranki od 12—
3-ej po cenach
najniższych.

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA

Klisze 100

Reklam Gazetowych
Cennych i Prospektów
Zjednoczone Działalności Reklamowe
Rysunki projektu reklamowe
i wydawnictwa artystyczne

11.11.72

Paavo Nurmi o sobie

(Specjalny wywiad „Głosu Porannego” z fenomenalnym finnem)

Warszawa, we wrześniu.
W tych dniach zawitał do Polski Paavo Nurmi. Cóż go do nas sprowadziło? Jedyne chęć powetowania klęski, jakiej doznał w Warszawie roku ubiegłego w biegu na trzy tysiące metrów do Petkiewicza.
Pisze o nim prasa stale, inte- resuje się nim cały świat spor- towy. Podczas ostatnich lat stał się on niedoścignionym mistrzem w biegu na średnie i dłu- gie dystanse. Niezrównany bie- gacz, którego styl i technika służyć mogą jako wzór wszyst- kim średnio i długodystansow- com. Nic dziwnego, że przyjazd tego fenomenu stał się dla War- szawy największą atrakcją.
Paavo Nurmi!... Dwa te cud- zioziemsko brzmiące słowa wy- mawiały usta wszystkich war- szawian zarówno w teatrze w czasie antraktu, jak i w ka- wiarńi przy stoliku i na ulicy. Demonstracja opozycji rządo- wej, urządzona przed kilku dniami, nie wywarła takiego wrażenia, jak przyjazd bezkon- kurencyjnego biegacza. Nazwi- sko fińskiego gościa wymawia- ne jest bezustannie z jakąś dzi- wną czcią i respektem.

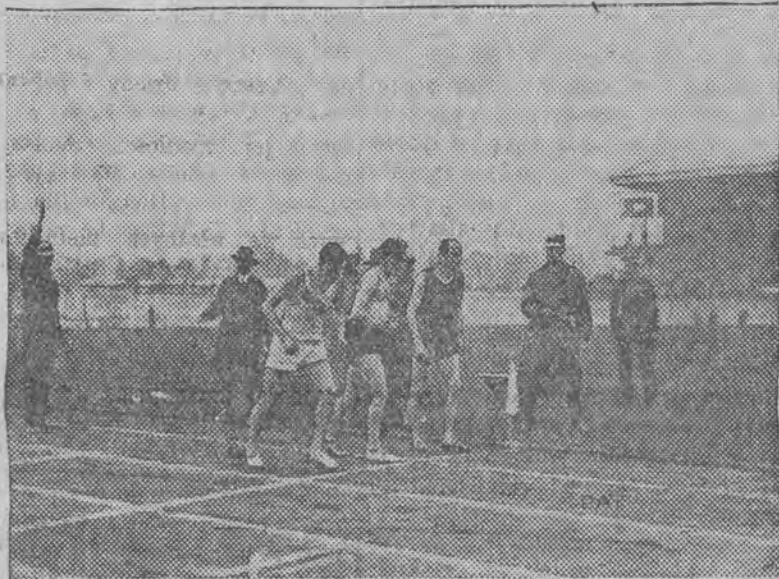
Znamy Nurmię z prasy ja- ko niespospolicie skroźnego człowieka, który dziennikarzy i fotografów unika jak ognia. Kilka zaledwie razy czytałem nadmiernie krótkie wywiady z nim w dziennikach zagranicz- nych. Postanowiłem pójść do niego, choć przeświadczony by- lem, iż interwiew z nim na- stręczy mi niechybnie wiele trudności tembardziej, że Nur- mi włada jedynie językiem oj- czystym i słabo angielskim.
W przeddzień zawodów lek- koatletycznych, w których ud- ziałł prócz Nurmięgo brali na- się czołowi lekkoatleci: Petkie- wicz i Kusociński, udaliśmy się do hotelu „Polonia”, gdzie przyrzekł nam „wielki finn” piętnastominutową rozmowę.
Wysoki, szczupły, szeroko- ściasty blondyn o rzadkich wło-

sach i wysokim czole, przy- muje nas chłodno, jak gdyby pod presją, w swoim eleganc- kim pokoju.
— Czy to prawda, że pan u- nika dziennikarzy i z zasady nie udziela wywiadów?
Pytanie to sprawia widocz- nie Nurmięmu wiele kłopotu; namyśla się i lamana angiel- szczyzna odpowiada:
— Zmusza mnie pan do opo- wiedzenia o mojej naturze i u- sposobieniu. Otóż nienawidzę reklamy, nie znoszę rozgłosu i- ute lubię, gdy gazety o mnie za- wiele piszą. Wywiadów nie u- dzielam (paradoks!). Wciąż pytania, aparaty fotograficz- ne, zdjęcia... Pocóż to?
Flegmatyczny, nieco ponury finn spojrział prawie groźnie. Zmieniamy temat.
— Jakie szanse ma pan jutro

z naszymi zawodnikami i co pan o nich powie?
— Prawdę mówiąc, powin- nem przegrać, bo jestem zazię- biony i pokasłuję. O Kusociń- skim mało wiem, ale Petkie- wicz jest wielkiej miary śred- niodystansowcem i z nim nale- ży się liczyć. Zależy mi jedy- nie na rehabilitacji, pragnę pow- tować zeszłoroczną klęskę, ale o pobicie swego rekordu (14.28) nie będę się ubiegał.
— Czy zawód pana, panie Nurmi, pozwala na częste tren- ingi?
— Pracuję w spółce automo- bilowej w charakterze technika, ale trenuję często. Trening i ambicja doprowadzić mogą każdego sportowca do szczytu formy! Trening rodzi styl, a ambicja zwycięża współzawod- nika. To wszystko!
Zrozumieliśmy, że Nurmi ma już dosyć tej rozmowy, która znaczenie przekroczyła „zapowiedziany” kwadrans, a- le zadajemy jeszcze ostatnie pytanie.
— Jakie ma pan zamiary na przyszłość?
— Zbliża się znów olimpia- da... Trzeba jeszcze „sumieni- e” popracować i spróbować sił swoich na dystansach dłuż- szych.
Zmarszczył nieco czoło; po- jęliśmy, że czas jest niemilo- sierny i Nurmi, „wielki finn”, fenomenalny sportsman, czuje, że przekroczenie „trzydziestki” zniewala do przekroczenia dy- stansu biegu. Trzy kilometry już mu się „wymykać” nieba- wem zaczął, a technika i styl pozwolą obecnie odnosić zwy- cięstwa na dystansach długich.
Wziął swoją rękę w swą ko- ściastą silną dłoń, uściśnął i od- prowadził do drzwi.

Serży H.

Zwycięstwo Nurmięgo



Start do biegu na 5 tys. metrów z udziałem Petkiewicza, Kusocińskiego i znakomitego finna.

Program pracy Ośrodka wych. fiz. na najbliższy okres zimowy

W nadchodzącym okresie zimo- wym plan zajęć Ośrodka w. f. o- party będzie na przygotowaniu od- powiedniej ilości przodowników ćwiczeń cielesnych w poszczę- gólnych gałęziach sportu (szermierki, boks, gier sportowych, pływania), dla stowarzyszeń i klubów spor- towych, które mają w programie swym wyszkolenie fizyczne swych członków, przez uruchomienie kur- sów w. f. ogólnych i specjalnych dla mężczyzn i kobiet, regulowa- nie tętna życia sportowego w po- szczególnych grupach w. f. zgło- szonych do Ośrodka, współpracy z komitetami w. f. i p. w. oraz z władzami towarzystw i klubów sportowych, oraz organizację pra- cy.

Praca Ośrodka w tym okresie skupiać się będzie na salach gimna- zjalnych, oraz w basenie zgierskim a scentralizowana zostanie w sali przy ul. N. Targowej 24. Przydziel- sal gimnazjalnych dla grup ćwiczą- cych w Ośrodku uskuteczniąć bę- dzie komendant okręgowy ośro- dka w miarę zapotrzebowania i- możliwości.

Okręgowy ośrodek w. f. urucho- mi w nadchodzącym okresie zimo-

wym następujące kursy:

Kursy przodowników (dochodzą- ce), męski i żeński kurs przodow- ników ćwiczeń cielesnych, kurs przodowników boks, dalej szermierki (szabla, floret, szpada) kurs instruktorek gier sportowych, żeń- ski kurs szermierczy, kursy pływa- nia dla obojga płci.

Niezależnie od wyżej wyszczę- gólnionych kursów, otwarte będą dwa kursy skoszarowane. Pierw- szy — propagandowy gier spor- towych, od dn. 12 października (dwa tygodniowy) drugi — przodowni- ków gier sportowych dla 30 kome- dantów w miesiącu marcu 1931 r.

Kursy powyższe (dochodzące) rozpoczną się w pierwszych dniach października. Reflektanci winni się zgłaszać po szczegółowe informac- je do okr. ośrodka w. f. Al. Kości- ciuszki 67, tel. 117-60 codziennie między godziną 11 — 12. Zgłosze- nia przyjmowane będą tylko do dnia 1 października. Uczestnicy kursu nie ponoszą żadnych opłat, mają zapewnioną opiekę lekarską, korzystają z usług poradni spor- towej.

Obsadę instruktorską stanowią: por. Woskowicz, por. Kuźnicki, st.

sierz. Rudnicki, Luchniak, Skrze- kotowski, Kokoszewski, Szwed, i- inst. Gorączkówna. Grupę wykła- dowców tworzą: mjr. Marszałek, dr. Kuryluk, por. Kuźnicki, por. Woskowicz i p. Gorączkówna.

Zasadniczo pomoc stow. sport. i p. w. wyrażać się będzie ze stro- ny okr. ośrodka w. f. w szkoleniu instruktorów. Jednakże biorąc pod uwagę jeszcze słabe wyrobienie organizacyjne niektórych towa- rzystw w. f. i pokrewnych. Ośro- dek udzielać będzie pomocy w:

opracowaniu i opinjowaniu pro- gramów ćwiczeniowych, udzielaniu wskazówek, porad itp. odnośnie zaprawy, opieki lekarskiej nad ćwiczący- mi, przydzieleniu w miarę możno- ści urzędów (sal) do ćwiczeń, oraz instruktorów opłacanych przez od- nośne organizacje,

pomocy w organizowaniu zawo- dów,

innych pomocy i porad facho- wych.
Kluby i stowarzyszenia, które pragną korzystać z pomocy Ośro- dka, winny przez swych delegatów porozumieć się bezpośrednio z ko- mendantem okr. Ośrodka w. f.

Ladoumegue



najlepszy szybkobiegacz na dystans 1.500 m.

Petkiewicz zdyskwalifikowany na 8 miesięcy

Polski związek lekkoatletyczny na swem ostatnim posiedzeniu zdyskwalifikował Petkiewicza na przeciąg ośmiu miesięcy za przer- wanie w Pradze na zawodach Pol- ska — Czechosłowacja biegu na 5000 mtr. i samowolne opuszcze- nie Pragi.

Petkiewicz w liście zamieszczo- nym w jednym z pism sportowych tłumaczył swój postępek koniecz- nością przybycia następnego rana do Warszawy gdzie musiał być obecny w PKO, w której zatrudnio- ny jest jako urzędnik.

Kara nałożona na Petkiewicza wywołała kolosalne wrażenie w- sferach sportowych, gdyż powody skłaniające Petkiewicza do tego po- stępku rzeczywiście były ważne i w- zupełności go usprawiedliwiają.

Sędzia Krukowski z wynikiem w kieszeni prowadzi zawody

W związku z meczem Cracovia — Garbarnia, który odbył się u- bieglej niedzieli w Kłakowie, do- wiadujemy się, że po zawodach je- żeś widzów niezadowolona ze- stronniczych orzeczeń sędziego, p. Krukowskiego, rzuciła się nań znie- ważając go nawet czynnie.

Warto przytem zaznaczyć, że p. Krukowski znany jest dostatecz- nie ze swych występów na boi- skach ligowych w charakterze sę- dziego. W roku ubiegłym przyczyni- ł się on w dużej mierze do spad- ku Turystów z ligi przez prowadze- nie meczu również z Cracovią. Łódź mecz ten jeszcze doskonałe- pamięta.

Jutro grają Turysty z Kadimą

W dniu jutrzejszym o godz. 16-ej rozegrane zostanie na boi- sku W. K. S. towarzyskie spot- kanie piłkarskie między pierw- szymi drużynami Turystów i Kadimą. Warto zaznaczyć, że Kadimą pokonała ostatnio trzy razy warszawskie zespoły A-klasowe, dwa razy Gwiazdę i raz Makkabi.

Na budowę trybuny Czarnych

Jak się dowiadujemy, zarząd ligi w celu przyjęcia z pomocą Czarnym, których trybuna na boisku została doszczętnie spa- lona, postanowił, by na wszyst- kich meczach ligowych, po- cząwszy od 5 października b.r. dodawać do biletów mareczki w cenie 10 groszy, z których dochód pójdzie na rzecz budo- wy trybun klubu lwowskiego. Kontrolę funduszu prowadzić będzie zarząd ligi.



Lon Chaney
Lokomotywa
2329

Przedśmiertna kreacja genialnego
Lon Chaney'a

ostatnia rola wielkiego artysty w filmie dźwiękowym

Lokomotywa
2329

do którego przygotowania pociągnęły za sobą

śmiertelną chorobę

Lon Chaney'a

Najbliższy przebój

Grand-Kina

Stowarzyszenie fabrykantów odpowiada kartelowi Nie o kredyt chodzi, ale o towar i po dostępnej cenie

W związku z eunucją zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Polsce w sprawie cen przędzy bawełnianej, podaną do wiadomości publicznej w dniu 20 b. m., w formie odpowiedzi na złożony w ministerstwie przemysłu i handlu memoriał Stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, otrzymujemy z wymienionego stowarzyszenia następujące uwagi odnoszące do poruszonych przez zrzeszenie kwestji:

„Postępując drogą rozumowania, wytkniętą przez eunucję Zrzeszenia, wypadłoby zastanowić się w pierwszym rzędzie nad błędami lat poprzednich, które, jak twierdzi kartel, były bodźcem do jego powstania.

Z pojęciem błędu łączy się pojęcie winy. Jest rzeczą niewątpliwą, że abstrahując od wpływu koniunktury winę za klęskę i chaos ostatniego dwulecia ponoszą właśnie obecni członkowie kartelu, którzy swą nieogólną polityką przyczynili się do ruiny części przemysłu przetwórczego i handlu.

Przyczyną wprowadzenia do obrotu długoterminowego wekslu była konieczność forsowania wyprodukowanej bezplanowo, dzięki przejściowo uzyskanym kredytom zagranicznym, przędzy — dla pokrycia zaciągniętych zobowiązań za surowiec i na inwestycje, tudzież — powiązana z tem chęć wyzyskania marży dyskonta prywatnego i oficjalnego w szerszym zakresie uprzywilejowanego jedynie wskazanymi częściami odbiorców. Na porządku dziennym było wówczas zaopatrywanie odbiorców w ilości przędzy kilkakrotnie wyższe od konsumowanych i zamówionych — celem zdobycia pokrycia, choćby długoterminowego, dla późniejszego spieniężenia go w Banku Polskim. Braki w pokryciu używano częstokroć na drodze fabrykacji bezwalutowych (grzeźnościowych) papierów, w której to dziedzinie prym przypada też niektórym z obecnie skartelizowanych członków. Oplakane skutki opisanego stanu rzeczy są znane. Rozmiar ogólnych strat w przybliżeniu — też. Trudniejsze jest określenie udziału w nich przedsiębiorców. Udział ten jednakże był stosunkowo nieznaczny. Z istoty rzeczy bowiem kredyt, udzielany miejscowemu przetwórcy, daje większą gwarancję zapłaty, niż sprzedaż na weksle prowincjonalnemu kupcowi lub konsumentowi.

Przyczyna ruiny przedsiębiorstw, reprezentujących 203 tys. wrzecion, jest inna. Pomiećdy niemi znajdują się także przedsiębiorstwa, których stan już przed wojną pozostawiał wiele do życzenia, w szczególności odnośnie kapitału obrotowego i kierownictwa; są ofiary nadmiernych inwestycji i wyzysku hurtowników; jest wreszcie firma, której upadek przypieczętowała strata stulikulnasty tysięcy dolarów, spowodowana spekulacją z bawełną.

Środkiem sasecji zabagnionych stosunków jest restrykcja kredytu.

Reprezentowane przez stowarzyszenie sfery średniego i drobnego przemysłu włókienniczego nie lękają kredytu kartelu. Stać je na gotówkowy zakup przędzy. Jedyne przez przedsiębiorców wszczęty, opisany uprzednio, obłądny taniec zmusił ich ze względów konkurencyjnych, do korzystania i udzielania długoterminowych kredytów. Restrykcję kredytu stosują wymienieni przetwórcy w całej rozciągłości do swoich odbiorców, czego nie można powiedzieć o uczestnikach kartelu, produkujących i gotowe wyroby, którzy już teraz swe towary sprzedają na czteromiesięczne weksle. Wobec uzgodnienia z kartelem stanowiska Stowarzyszenia w kwestji kredytu, którą skądinąd wysuwają na plan pierwszy pewne koła konsumentów przędzy, żądające dalekosiężnych w tym kierunku ulg, jedynie z tytułu przynależności do pewnego związku i posiadania maszyn (co w dziwny sposób w tym wypadku mało harmonizuje z posiadaniem wymaganej przedewszystkiem gotówki) dyskusja na ten temat jest zbędna.

Zresztą złożony w ministerstwie memoriał zajmuje się li tylko kwestją cen. Zrzeszenie producentów twierdzi, że ich nie ustala. Być może, lecz określa — jak samo przyznaje — wysokość podaży, która przeciż reguluje ceny. Nieścisłe jest też twierdzenie Zrzeszenia odnośnie do utrzymania dostatecznej ilości przędzy na rynku.

Przez dostateczną podaż zrozumieć należy obecność na rynku tych gatunków towaru, które są poszukiwane i mogą ilościowo zaspokoić odbiorców. Sama produkcja bez wprowadzenia towaru na rynek, nie wystarcza.

Podobnie zaofiarowanie, nawet w znacznej ilości, innych niż żądane gatunków jest bez wpływu na wzrost podaży.

Twierdzenie Zrzeszenia, im punkto cen przędzy krajowej i zagranicznej, jest wręcz kłamliwe. Podane w memoriale ceny były żądane i płacone na rynku pomiędzy innymi zarówno firmom Biedermann, Osser, Eisenbraun i Poznański, jak i Danziger i Haebler. Ceny przędzy czeskiej odnoszą się zaś do najwyższych gatunków (Steinrot) i są raczej zbyt wysokie. Obecnie np. znany ze swej pierwszorzędnej jakości przędzy concern Meutnera oferuje nr. 32-1 po 53 centy (poda na w memoriale cena — 55 do 56 centów).

Co dotyczy zarzutów odnośnie kalkulacji cen krajowej przędzy — to przy kalkulacji kosztów produkcji przyjęty został za podstawę właśnie gatunek „goodmiddling“ z uwzględnieniem t. zw. ony's w wysokości 2,8 centów, zresztą dla wyjaśnienia poruszonej kwestji i celem usunięcia wątpliwości w tym kierunku najstosowniejsze byłoby podanie przez Zrzeszenie swej kalkulacji, co jedynie może rozwiązać wątpliwość o bajecznych zyskach uczestników kartelu. Zgóry założyliśmy 5 proc. godziwego zysku, lecz sądzimy, iż kartel łatwo uzyska placet opinii na jeszcze 1 lub 2 proc. z uwagi

na poniesione i możliwe do poniesienia straty.

Wbrew twierdzeniom Zrzeszenia, wahania cen surowej bawełny powodują natychmiastowe wahania cen przędzy: na si producenci przędzy nigdy sobie nie mogli pozwolić na utrzymywanie zbyt znacznych składów, obecnie zaś wogóle ich nie mają. Co zaś dotyczy względu na krycie zakontrowanej bawełny — to z ograniczonej produkcji przedsiębiorców został moment spekulacyjny już dawno wyrugowany. Przedsiębiorca włoski, angielski i czeski kryją bawełnę w miarę sprzedaży przędzy.

Podana w memoriale wysokość osiąganego przez przedsiębiorców zysku jest raczej skromna. Przenosi on nawet w poszczególnych wypadkach wskazywany odsetek (40 proc.). Uznajemy w całości konieczność rentowności produkcji, lecz nie z tak rażąco szkodą dla innych gałęzi i dla całości życia gospodarczego. Przyjętą wysokość zysku może zbić jedynie okaza nie przez kartel wspomnianej już kalkulacji. Powoływanie się na przykład liberalistycznej Anglii, gdzie rentowność w wysokości 4 do 5 proc. uważana jest obecnie za wygórowaną, jest conajmniej dziwne. Mo nopolistyczna nadwyżka, pobierana przez członków Zrzeszenia, nie opiera się na wyższości koniunktury gospodarczej, lecz jedynie na prohibicyjnej ochronie celnej, redukcja której po myśli memoriału umożliwi wi zastosowanie angielskich wzorów i pojęć o rentowności do naszych warunków. Narazie polityka przedsiębiorców rażąco sprzeczna z koniunkturą sparatyzowała wcale nieżle zapowiadający się sezon zimowy.

Poruszona w eunucji Zrzeszenia kwestja dumpingu czeskiego ma jedynie pośrednie znaczenie. Ceny przędzy pochodzenia innego są notowane na rynku światowym na tej samej wysokości. Pomijając tę okoliczność zaznaczyć należy, że dumping ma zawsze pewne granice, poza którymi staje się za bólczym dla produkcji i bezużytecznym dla państwa, jeżeli jest środkiem polityki państwa. „Dumping“ czeskosłowacki ma na celu, jak twierdzi eunucja, zatrudnienie wielkiej liczby bezrobotnych w Czechosłowacji. Udział robocizny w kosztach produkcji przykładowo w memoriale przyjętych gatunków przędzy wynosi przeciętnie 12 do 14 centów na kg. Z porównania cen czeskich i krajowych (przeciętna różnica na podanych gatunkach wynosi około 25 centów na kg.) wypadłoby, iż sprzedaż u nas przędzy po wskazanych cenach — przemysł czeskosłowacki nietylko, że ponosi całą wysokość robocizny, ale traci jeszcze na surowcu około 12 centów. Trudno jest przypuścić, ażeby znalazł się przemysłowiec, któryby przyjął tego rodzaju koncepcję sprzedaży i aby jakikolwiek rząd dla zatrudnienia bezrobotnych taki eksport popierał.

Enuncjacja Zrzeszenia zawiera w swym ustępie końcowym konkluzję dość słabo powiązaną z treścią poprzedzającą. Wyraża ona mianowicie pogląd, iż

cenę przędzy w najbliższej przyszłości prawdopodobnie się obniża,

nadmieniając równocześnie, w nadzwyczajnej trosce o los odbiorców, przetwórców i kupców, że obniżenie to nastąpi odrazu nie może, z obawy dostraznych, związanych z tem strat. Niewdzięczni odbiorcy przędzy nie chcą niestety szukać rozwiązania problemu cen w sferze prawdziwie ojcowskich uczuć przedsiębiorców, do chodząc do analogicznych wniosków drogą opartego na przesłankach ekonomicznych rozumowania.

(ag).

Program zjazdu związku izb przemysłowo-handlowych

Dnia 22 b. m. rozpoczęły się o godz. 10-ej przed południem obrady zjazdu związku izb przemysłowo-handlowych w lokalu izby przemysłowo-handlowej w Warszawie, których przedmiotem będą między innymi sprawy następujące: 1) program postulatów gospodarczych do zrealizowania w drodze dekretów prezydenta Rzplitej; 2) program postulatów gospodarczych, których realizacja łoży w kompetencji władz wykonawczych; 3) program realizacji zadań, włożonych przez niedawno odbyty kongres izby przemysłowo-handlowej; 4) sprawa nadania osobowości publiczno-prawnej związkowi izb przemysłowo-handlowych.

Upadłość i propozycja ugodowa na wokandzie sądu handlowego

W wydziale handlowym sądu okręgowego w dniu 19 b. m. znaleziono się na wokandzie podanie firmy „Przemysł dziany i jedwabny, Spółka Akcyjna“ w Łodzi o ogłoszenie jej upadłości. Spółka ta istnieje od roku 1928 i prowadzi fabrykację wyrobów trykotażowych we własnych nieruchomościach zatrudniając do ostatniej chwili kilkudziesięciu robotników.

Bezpośrednią przyczyną upadłości spółki był fakt zawieszenia płatności przez firmę „Wilh. Lürkens S-owie“ i jej współwłaścicieli w marcu ub. roku, gdyż w posiadaniu spółki był przejściowo duży portfel weksli z wystawienia firmy Wilh. Lürkens S-owie oraz hipotecznie zabezpieczonych weksli (na większą sumę) z wystawienia głównej współwłaścicielki tejże firmy.

Potrzeba zdobycia środków dla wykupienia wyżej wspomnianych protestów naraziła spółkę na wielkie straty przez prywatne dyskontowanie własnych akceptów, forsowanie niekorzystnych sprzedaży gotówkowych i uniemożliwienie wybór silniejszych nabywców. W do datku udzielenie nadzoru jednemu z największych odbiorców (kaloszewskiej podszewki) spowodowało pewne trudności przy wykupywaniu protestów, co znacznie uszczupliło kredyty dyskontowe w bankach.

Bilans wykazuje bardzo znaczną nadwyżkę aktywów nad pasywami, a mianowicie ca. zł. 290,000.— przy stanie aktywów około zł. 585,000.— i pasywów około zł. 294,000.— Aktywom płynnym w sumie zł. ca. 160,000.— (po potrąceniu całego portfela niezrealizowanych klientowskich protestów stanowi sumę ca. 95,000 zł.) przeciwstawione są akcepty i wierzytelności w sumie zł. 220,000.— oraz długotrwała pożyczka zł. 73,274,85

Sąd postanowił uwzględnić podanie spółki o ogłoszenie jej upadłości, oznaczając datę upadłości na 15 września bież. roku.

Sędzią komisarzem mianowano s. h. Józefa Racięckiego. Kuratorem masy adw. Ryszarda Vogla.

Firma „Tkalnia mechaniczna wyrobów wełnianych Leopold Landsberg“ uzyskała w dniu 17 maja r. b. odroczenie wypłat na przeciąg trzech miesięcy.

Przed upływem trzechmiesięcznego okresu odroczenia wypłat firma zwróciła się do sądu o zarządzenie otwarcia postępowania układowego, a jako propozycję układową wysunęła: zmniejszenie sumy długu bez odsetek i kosztów równomiernie o 60 proc. w ten sposób, że zredukowana do 40 proc. kapitałna suma długu spłaconą zostanie w siedmiu ratach, a mianowicie: 10 proc. w ciągu sześciu miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, pozostała zaś suma w sześciu równych ratach, płatnych po sobie co trzy miesiące, poczynając od daty płatności pierwszej raty.

Ponieważ opinia sędziego komisarza nadzorowanej firmy, sędziego handlowego Oskara Grossa była przychylną w tej materji, sąd na posiedzeniu w dniu 19 września r. b. przychylił się do próby firmy i zezwolił na otwarcie postępowania układowego.

Również w tym samym dniu rozpoznawaną była sprawa Arji Wolman, właściciela hurtowej sprzedaży konfekcji męskiej przy ul. Nowomiejskiej 22, któremu sąd apelacyjny w dniu 29 sierpnia r. b. udzielił odroczenia wypłat.

W sprawie tej nadzorcą sądowym został mianowany Wiktor Mandels, sekretarz związku ochrony wierzycieli zaś Wolman prosił o zmianę nadzoru, zarzucając mu, iż jako sekretarz wyżej omawianego związku oponował w pierwszej instancji co do udzielenia odroczenia wypłat i wobec tego, zdaniem Wolmana, będzie działał na szkodę nadzorowanej firmy.

Sąd jednakże nie uwzględnił podania Wolmana wobec przedwczesności, a także wobec tego, że osoba nadzorczy nie jest ani konkurentem, ani krewnym Arji Wolmana i dlatego z braku formalnych podstaw, nie zachodzi obawa działania na szkodę nadzorowanej firmy.

Dr. med. 7423
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

MERBLE

Za n i m kupisz „STYL” SPÓŁDZIELCZA WYTWÓRNIE MEBLI Narufowicza 4 (dawn. Dzielna) tel. 190-26
Posiadamy na składzie najmodniejsze Sypialnie, Stołowe, Gabinety oraz pojedyncze sztuki. Solidne wykonanie p-g najnowszych zagranicznych modeli. Przyjmujemy zamówienia na wszelkie roboty stolarskie. Proszę przyjść i przekonać się.

„STYL”

Warszawski Teatr Rewji

„CHOCHLIK”
pod kier. art. Jerzego Darskiego,
w Kinie Spółdzielni,
Sienkiewicza 40 (Sala zimowa)

Dziś wielka obfitująca w wiele sensacyjnych niespodzianek premiera rewji p. t.

Odwrotna strona medalu

w 2 częściach — 18 obrazach, pióra Dr. Pietraszka, Hemara, Własta, Włobora, Oldena i Krystjana. Udział biorą: J. Grzybowski, L. Orlińska, Z. Zukowska, W. Boruński, J. Darski, N. Niksarski, M. Popławski, oraz z nowozaangażowanych sił M. Orliński, i para baletowa Jabłońska-Ukleja, pozatem statyści, statystki, chóry.

W programie: inscenizacje, skecze, numery solowe, zespołowe, atrakcyjne i t. p.

Własne dekoracje, kostjmy oraz efekty świetlne. Reżyserja: W. Boruński i dyr. J. Darski. Conferencier: M. Popławski. Dekoracje malował art. mal. W. Nowakowski. Orkiestra pod dyr. C. KANTORA.

Codziennie 2 przedstawienia o g. 7,30 i 9,30, w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5,30, 7,30 i 9,30

Ceny miejsc od zł. 1,30 do 3 zł. Passe-partout oraz bilety wolnego wejścia w sobotę, niedzielę i święta nieważne.

Dr. med.

Sadokierski

Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szczęk, dalsz, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektrotterapia
Ordynuje 5-7 7627
ul. Piotrkowska 163. — tel. 114-20

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
SWEDZENIE
USUWA
HEMORIN
KLAWE

DR.

St. Bibergal

MONIUSZKI 11
TELEFON 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elektrotterapia
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w. w niedz. od 10-12.

MASAŻYSTA

S. KAJZER
powrócił 8516
Zawadzka 27, tel. 181-08

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, iż wystąpiłem ze spółki „Herszkowicz, Szlachtus i Breitstein” przy ul. Piotrkowskiej 127 i prowadzę nadal moją

PRACOWNIĘ OKRYĆ DAMSKICH I FUTER PRZY ULICY ZAWADZKIEJ 8 FRONT I PIĘTRO

stale zaopatrzoną w najnowsze **MODELE PALT FUTER ORAZ NAJMODNIEJSZE MATERJAŁY. WYKONANIE WYKWINTNE I SOLIDNE.**

Polecając się łaskawym względem Sz. Klienteli, kreślę się

Z poważaniem

P. HERSZKOWICZ

TEL. 165-32.

ZAWADZKA 8.

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO

POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ
POPRIEDNIEJ KIEROWNICZKI PENSJONATU „ORAWA”

Willia murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda, Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na żądanie dietetyczna. Ceny umiarkowane.

— Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa w Zakopanem —

Dr. med.

Markowiczowa

Choroby skórne i weneryczne
POWRÓCIŁA
Al. 1-go Maja 37. Tel. 168-35.
Przyjmuje od 9-11 i od 4-8 wiecz.
Gabinet kosmetyki lekarskiej

Dr. med.

S. Neumark
Moniuszki 5, tel. 170-50

Choroby skórne i weneryczne
Leczenie dżaternją, dżatarmokosguineją oraz lampą kwarcową
Przyjmuje od 1,30-8,30 i od 5-7

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niemających
GENY LECNIC.

Dr. Donchin

Specjalista chorób oczu
przeprowadził się
na Piotrkowska 90
telef. 221-72.
przyjmuje od 10-1 i od 4-7,30 wieczor.
w niedz. od 10-1 po poł.

DR.

E. Sonnenberg

choroby skórne i weneryczne
ZIELONA 8A
powrócił
przyjmuje od 12-1,30 po poł. i od 4 do 7 w.

Dr. med.

Wiktor Ziege

choroby kobiece i akuszerja,
CEGIELNIANA Nr. 19,
tel. 185-31
przyjmuje obecnie codziennie od 2-3 i od 5-6 po poł.



Bez troskie życie

prorowadzić może ten, kto poznał wartość „MITOLU”, tej nowoczesnej pralni chemicznej u siebie w domu. Kto nabył jedno pudełko „Mitolu” za Zł. 1.50, ten nie potrzebuje sprzątać nowego garnituru, a pieniądze, w ten sposób zaoszczędzone, może przeznaczyć na inne radości życia.

Przedstawiciel Generalny: J. Janowski, Łódź, Szkołna 33

Prof. Stanisław Nirnstein

wznowił lekcje gry fortepianowej
Wykłady w zakresie kursów: niższego, średniego i wyższego

TRAUGUTTA 12, fr. III piętro.

Doktor

WOLKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87

powrócił

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 6800
LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMJA (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydalin.
Przyjmuje od 8-2 i od 8-9, w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

Doktor

KLINGER

spec. chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
wznowił przyjęcia

Przyjmuje od 9-11 i od 6-8 Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Kino-Teatr

CORSO

Dziś i dni następnych:

Wielki przebój sezonu
w podwójnym programie pt.

Tajemnica chińskiej dzielnicy

Dramat sensacyjny W roli gł.: **JOE BONOMO** największy słacz świata ze swą niezrównaną partnerką **Ruth Hyatt**

I. „TAJEMNICZY DOM” Tajemnica wyrobu sztucznych brylantów. Walka z bandytami o zdobycie tajemnicy. JOE BONOMO — jako obrońca.
Śmiertelny Skok W niewoli u bandytów. — Ucieczka. JOE BONOMO — jako swobodziciel. Frapująca treść! Szalone tempo gry! Nadzwyczaj. akcje i oto walory tego przeboju filmowego!

II. TEJEMNICA PUSZCZY Wielki film erotyczny w 10 aktach. — Nieznane tajniki czarnego łądu. — Egzotyczna panna. — Tajemnicze ludy.
Muzyka pod kier. p. Bialkiewicza, Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta wyznania moją 4-essowego o godz. 12-1. Ceny miejsc na pierwsze seanse niższe

Specjalny ocet do marynat tylko Gustawa Keilicha

Wysstrzeżać się podrabiań.

PRZEDSZKOLE

„Dom Milusińskich”

przy Gimn. Eug. Jaszufskiej-Zeligmanowej,
Południowa 18, telefon 168-82

pod kier. **R. ROSENOWY**

przyjmuje dzieci obojga płci od lat 4-6. Kom-
plety przed i popołudniowe. Zajęcia rozpoczęte.
Zapisy trwają. 8599

Zawiadomienie.

Nadzorca sądowy firmy „Ubiopol” wł. Lajb Halberg w Łodzi na mocy art. 40 i 44 Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 27 XII 1927 podaje do wiadomości, że ponowny ostateczny termin dla ustalenia listy wierzycieli wyznaczony został na dzień 27 września 1930 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój 15. W powyższym terminie wierzyciele firmy winni zgłosić swe pretensje wraz z tytułami celem sprawdzenia wiarygodności i wciągnięcia ich na listę wierzycieli.

Lista sprawdzonych wierzycieli będzie ogłoszona w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 2 października 1930 r. i od tej daty osobom interesowanym przysługuje prawo skargi w terminie 7-dniowym do Sędziego Komisarza D. Fabryanta, w Łodzi, ul. 6-go Sierpnia 2.

Nadzorca sądowy
Aleksander Rozenhołc
Adwokat

1688 Łódź, ul. Piotrkowska 51.

Zamiana mieszkania

Zamienię 4-pokojowe mieszkanie z służbowym, z wszelkimi wygodami na 1-em piętrze przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Nawrot na 5-o pokojowe w centrum miasta, 1-sze lub 2-gie piętro z ewent. dopłatą. Oferty „Zamiana mieszkania” do adm. „Głosu Porannego”. 8593-2

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA

KILIŃSKIEGO 178.

Dziś Wielka Premjera

wielkiego filmu obyczajowego podług powieści
GABRIELI ZAPOLSKIEJ.

Dramat wszystkich czasów! — Rzeczywistość doby obecnej! Pierwszy film polski w którym zastosowano zdobycze techniki zagranicznej!

MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ

W rolach głównych: **Dela Lipińska, Zofja Batycka, Ludwik, Fritsche i Tadeusz Wesołowski.**

Nadprogram: **Rewelacyjny dodatek dźwiękowy.**

Początek: w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15

Następny program: „Cztery pióra”

HOTEL ROYAL

WARSZAWA, CHMIELNA 31.
Telefony od 340-00 do 340-04 włącznie.

Woda bieżąca gorąca i zimna. Telefony w pokojach. Telefon międzymiastowy. Ogrzewanie centralne. Usługa restauracyjna. Winda. Wanny.

CENY UMIARKOWANE.

ZIMA SIĘ ZBLIŻA

Zaopatrujcie się zczasu w resztki towarów zimowych i bieliznianych

W KONSUMIE PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFABRYCZCE
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem 10 i 16.

Otrzymacie tam również po niezwykle niskich cenach ubrania sportowe, zawodowe, bieliznę damską, stołową i pościelową, materiały wełniane, trykotaże, obuwie, naczynia kuchenne, towary kolonialne i t. p.

Pp. urzędnikom państwowym i komunalnym, będącym członkami kooperatyw i stowarzyszeń, udziela się dogodnego kredytu

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-12) przyjmują
2-3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

Dr. med.

H. Różaner

Narutowicza 9, tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Przyjmuje od 8-10 i 6-8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

„IRENIT”

Piotrkowska 44.

TRUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW

KLINIKA

Położnisko-chirurgiczne

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-iej klasie wraz z zabiegami
200 zł. 4664



Na dogodnych warunkach!

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 16-żek metalowych wysmaczek amerykańskich, materacy wyśledanych raz materacy oespężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 3249

„DOBROPOL”

Łódź,
Piotrkowska 75
w podwórzu,
tel. 168-61.

Do akt.
Nr. 660-1930 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Bronisław Pingielski zam. w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 113 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Adolfa Sendera i składających się z kromchalki marki „Gebrieder Cucker” oszacowanej na sumę zł. 1100.—
Łódź, 11.9. 30 r.

Komornik w/z J. Jabczyh

Rotynowany

BUCHALTER

przyjmuje na godziny wieczorowe sporządzanie bilansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych.

Pierwszorzędne referencje.

Łask. zgłoszenia pod „Bilansesta”.

Wanne białą i piec miedziany

okazyjnie w dobrym stanie kupię.

Oferty pod „A. S.” do admin. „Głosu Porannego”

Dr. med.

Oskar Winter

choroby wewnętrzne i zaburzenia nerwowe

PIOTRKOWSKA Nr. 113,
tel. 200-06

Przyjmuje od 4-6. 804

Felczer-Masażysta

J. Abramowicz

ul. Narutowicza 5, tel. 127-97
Masaże odtłuszczające i lecznicze. (Zła przemiana materji, reumatyzm i artretyzm).

Ogłoszenia drobne

NIEMKA (REICHSDEUTSCHE) udziela konwersacji, prowadzi lekcje interesujące i zapewnia szybkie postępy. Of. Główna 41 II front, m. 7. Tel. 146-65. 1685-3

BIZUTERIA,

zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w podwórzu. 7483-8

RADIOAPARATY

i części, detektory komplet od zł. 25.— „Radiola”, Piotrkowska 88, tel. 105-34. Najtaniej bo w podwórzu. 7666-5

PANIENKA

z szyciem i świadectwami poszukuje posady do starszego dziecka. Na żądanie referencje. Zgłoszenia do administracji niniejszego pisma pod „K. P.” 684-1

W WARSZAWIE

w centrum odnajmę 1-2 studentkom (studentom) pokój z utrzymaniem lub bez, telefonem i pianinem. Wiadomość: Łódź, tel. 111-57 godz. 2-5 po poł. 1683-2

POKÓJ

umeblowany dla solidnego pana zaraz do wynajęcia. Lipowa 20. Dozorca wskaże. 1687-2

Teatr świetlny „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76
róg Kopernika. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16.

Dziś Premjera!

„BIAŁE PIEKŁO”

Upojny dramat miłości, odwagi i poświęcenia ludzi igrających ze śmiercią wśród niebotycznych szczytów i bezkresnych lodowców. Aktorami są tu wszyscy, poczynając od głównego bohatera, słynnego alpinisty **Gustawa Diesla**, przepięknej **Leni Riefenstahl**, **Ernesta Petersona**, znanego lotnika **Udeta** i kończąc na górach, słońcu, lawinach, lodowcach, burzach i wichrach.

Dla młodzieży dozwolone.

Ceny miejsc: I m. 1.25 gr., II m. 90 gr., III m. 60 gr. — Początek seansów w dni powszednie punktualnie o godz. 4, 6, 8 i 10-ej. W niedziele i święta o godz. 2, 4, 6, 8 i 10-ej wiecz.

Następny program: „Kobieta”

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.00, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy I-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 1 zł., w tańście 50 gr. nadesłane po teście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajn. (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli czające się o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 500/